VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r. (nr 32)**

z dnia 27 lutego 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r. (nr 32)

27 lutego 2019 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r., obradująca pod przewodnictwem posła **Marcina Horały (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– sprawy bieżące,

– przesłuchanie Agaty Suskiewicz-Jach, wezwanej w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agata Suskiewicz-Jach** – świadek wezwana przez Komisję, **Artur Bartoszewicz**, **Andrzej Bratkowski**, **Jan Czekaj**, **Mariusz Jerzy Golecki**, **Jacek Góra**, **Jarosław Hołda, Tomasz Karaś, Mariola Lemonnier**, **Sławomir Maciejewski**, **Arkadiusz Madura**, **Michał Prądzyński** – stali doradcy Komisji oraz **Paweł Adamiak** – asystent przewodniczącego posła Marcina Horały i **Krzysztof Traczyk** – asystent posła Błażeja Pardy.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu, Biura Komisji Sejmowych: **Sylwia Łaska, Mariusz Pawełczyk** i **Kamil Strzępek** – z sekretariatu Komisji oraz **Ewa Molska** – z Wydziału Edycji Tekstów z Posiedzeń Komisji.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 do listopada 2015 r.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje przesłuchanie pani Agaty Suskiewicz-Jach, wezwanej w celu złożenia zeznań w toczącym się przed Komisją postępowaniu.

Czy są jakieś uwagi państwa posłów do porządku obrad? Proszę.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Myślę, że przed przesłuchaniem świadka – nie wiem, czy w formie dodania nowego punktu, czy po prostu informacyjnie – powinniśmy, wydaje mi się, wyjaśnić tę sytuację sprzed kilkunastu dni, czyli zamieszczenia na stronie Sejmu wybrakowanego stenogramu z przesłuchania pana Parafianowicza. To jest o tyle istotne, moim zdaniem, w kontekście przesłuchania świadka, że taką wybrakowaną wersję otrzymał również świadek, pan Parafianowicz, i niekoniecznie musi być świadomość przesłuchiwanego, że on dostaje coś, gdzie jest obszerny fragment usunięty.

I o ile Kancelaria Sejmu wytłumaczyła to w ten sposób, że to był błąd techniczny, jest to jakieś wytłumaczenie. Nie oceniam tego, bo nie mamy też czasu, żeby wchodzić w szczegóły, o tyle pan przewodniczący raczył zabrać też w tej sprawie głos, że to był nieistotny fragment. Ja się nie zgadzam, że to był nieistotny fragment, ale myślę, że w kontekście przesłuchania kolejnego świadka ma o tyle znaczenie, że warto, żeby świadek miał też świadomość, że być może musi, to, co otrzymuje, zapis w wersji tekstowej również z drugiej strony analizować po przesłuchaniu z zapisem audio. Nie sądzę, żeby świadek otrzymując po przesłuchaniu, projekt – rozumiem – protokołu, miał świadomość, że obszerny fragment z niego może zniknąć. Ja wolę wytłumaczenie, że o tym decydowały względy techniczne, że jakiś problem techniczny tutaj miał miejsce, niż to, że to był nieistotny fragment. Ja się nie zgadzam z takim tłumaczeniem tej sytuacji, że to był nieistotny fragment, bo to jest kwestia oceny tylko i wyłącznie. Tak że dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Drogi panie pośle, to znaczy, chciałbym tytułem… pozwolę sobie w dwóch słowach wyjaśnić, zanim przejdziemy do przesłuchania. To znaczy… nie wiem, postaram się to jakoś elegancko ująć. Natomiast nie widzę żadnej sprzeczności logicznej pomiędzy zjawiskiem, że oto w przypadku z powodu pewnego jakiegoś niedopatrzenia, chochlika, błędu technicznego zniknął drobny fragment, bodajże dwa czy trzy zdania z stenogramu z przesłuchania, z tym, że akurat zniknęły zdania, które w mojej ocenie były nieistotne i jakby nie były niczym ważnym. Tam nic ważnego akurat świadek nie zeznał w tych trzech zdaniach, które zniknęły, ale one zniknęły przypadkiem, w wyniku błędu technicznego, nie dlatego, że ja czy ktokolwiek inny zadecydował, że to jest mało istotne. Bo to oczywiście tak być nie może i cały stenogram powinien być.

Natomiast też chciałem zwrócić uwagę i to jest bardzo istotne, że każdy świadek, przy okazji temu świadkowi, ale może inni przyszli, byli, nabędą tę wiedzę, po przesłuchaniu dostaje protokół przesłuchania, powinien się z nim bardzo szczegółowo zapoznać, ponieważ swoim podpisem potwierdza potem ewentualną zgodność lub wnosi uwagi, jeżeli stwierdza, że jest jakaś ułomność, że on w swoim mniemaniu co innego zeznał, niż znalazło się w tym protokole. Świadkowie wszyscy tak do tej pory czynili. Różne uwagi wnosili, niektórzy większe, inne mniejsze i że tak powiem, materiałem procesowym jest ten potwierdzony przez samego świadka protokół tego, co zeznał. Natomiast stenogram na stronach sejmowych jest takim technicznym materiałem pomocniczym. Oprócz tego, jest udostępniany oczywiście pełen zapis, więc każdy, kto chce dokładnie sprawdzić, ma dostęp do pełnego zapisu.

Tutaj w Kancelarii Sejmu, jak rozumiem, bo ja się tym zupełnie nie zajmuję jako przewodniczący Komisji i też widzę po raz pierwszy zapis przesłuchania czy stenogram na stronach Sejmu wtedy, kiedy one są na stronach Sejmu pokazane. Zdarzyło się, że niefortunnie fragment zniknął. Bardzo dobrze, że niezwykle czujnie państwo go wskazali, a ja w swojej wypowiedzi, zwracając uwagę, że jest to fragment nieistotny, zwracałem uwagę na to, bo robiono wokół tego jakąś niezwykłą atmosferę jakiejś afery czy czegoś strasznego, podczas gdy nie tylko prosty problem techniczny, nie tylko nie ma mowy o zatajaniu czegokolwiek, bo pełen zapis jest dostępny, nie tylko nie ma to znaczenia procesowego, bo to znaczenie ma protokół potwierdzany przez samego świadka, to jeszcze akurat szczęśliwie trafiło na, w mojej ocenie, fragment, w którym nic takiego istotnego czy ważnego nie było, bo dotyczyło to, ten fragment jakiejś luźnej,

korytarzowej, niewiążącej rozmowy. Ale to już tylko była moja opinia, którą też mam prawo się publicznie podzielić.

Dobrze. Mam nadzieję, że sprawę… Jeszcze? Pan poseł Smoliński, proszę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak. Myślę, że wyjaśnienia wymaga też cały kontekst, bo pan poseł czy właściwie formacja pana posła – bo to nie tylko sam pan poseł, ale kilku posłów – w tej sprawie próbowało zasugerować, że jest jakaś formuła cenzury ze strony przewodniczącego czy prezydium tych protokołów. Myślę, że tu wyraźnie trzeba temu zaprzeczyć.

Ten system powstawania protokołu jest już funkcjonujący w Sejmie od kilkunastu lat, on w ogóle się nie zmienia. Są odpowiednie procedury. I pan przewodniczący ma tylko kontakt wtedy, kiedy jest już zaakceptowany ostatecznie protokół, podpisuje go, że on jest gotowy. Ale wcześniej podpisuje go osoba, która te zeznania składa. Więc tutaj nie ma absolutnie żadnej ingerencji, ani ze strony przewodniczącego czy jakiegokolwiek członka Komisji.

Rzeczywiście trzeba z ubolewaniem stwierdzić, że taki przypadek miał miejsce, ale nie robić z tego jakiejś afery ani politycznej, ani jakiejś innej. Bo to jest rzeczywiście całkowity przypadek i czy tam ważny był ten fragment, czy nie ważny, jest nieistotne. Został wyeliminowany i myślę, że sposobem tutaj może być to, że w ogóle nie będą publikowane takie fragmenty przed ich zatwierdzeniem, co też jest jak gdyby też sprzeczne z pewną ideą, że tak powiem, transparentności i pokazywania tego, co się odbyło. Więc ludzie chcą mieć dostęp do tych fragmentów. Możemy podjąć taką decyzję, jeżeli taki wniosek padnie, że rzeczywiście nie upubliczniamy, w ogóle, przed ostatecznym podpisaniem, chociaż to dosyć długo trwa i wtedy tej wiedzy nie ma, trzeba by słuchać, tak? No, można słuchać tych zeznań, bo one są dostępne w formie audio, tak, audiowizualnej, ale to jest decyzja, którą Komisja może podjąć.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Panie pośle, jak coś się nazywa, że jest stenogramem, to jest stenogramem. To nie może być wybrakowany protokół, jest później po podpisaniu przez świadka i przez pana przewodniczącego. To jakby dwie kwestie. I ja rozumiem… Nie chcę wnikać już w szczegóły, że względy techniczne i byśmy to pewnie zamknęli. Myśmy nie tyle aferę, co domagaliśmy się po prostu wyjaśnienia. To jest chyba zupełnie normalne. Jeżeli zauważyliśmy, że naszym zdaniem istotny fragment – pan przewodniczący i pan wiceprzewodniczący twierdzą, że nieistotny, a moim zdaniem absolutnie istotny fragment – kłopotliwy dla państwa formacji politycznej, więc dlatego domagaliśmy się wyjaśnień. I tyle. Koniec, kropka.

Sejm wytłumaczył to względami technicznymi, pan przewodniczący teraz też mówił również o względach technicznych, ale również na portalu społecznościowym zamieścił informację, że to jest jego zdaniem nieistotny fragment. W taki sposób nie powinniśmy tego tłumaczyć, że coś jest istotne czy innym zdaniem nieistotne i to w jakikolwiek sposób cokolwiek usprawiedliwia, że się nie znalazło. To jest też wprowadzenie opinii publicznej, nie chcę tego drążyć, ale w błąd, bo ta informacja przez jakiś czas na stronie Sejmu się znajdowała.

Ale to też w jakimś stopniu utrudnia później, tak, samemu świadkowi, bo on, jak rozumiem, bierze, czyta, chce ewentualnie… swoje wypowiedzi może skorygować, ale tam się fragment jego wypowiedzi nie znalazł. No, koniec, tyle. No, już nie chcę…

Mam też nadzieję, że po tym wszystkim, co się wokół tego stało, po prostu świadkowie będą z większą uwagą podchodzić do tego, co otrzymują i z większą uwagą jakby przed podpisaniem analizować ten materiał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Ja niestety muszę jednak nadal trochę sprostować. Po pierwsze, nie stenogram, tylko zapis przebiegu Komisji. A zapis przebiegu jest jednak bardziej nieostrym sformułowaniem niż stenogram, to po pierwsze.

Po drugie, jeszcze raz panu powtarzam, bo nie wiem, może jakoś niewyraźnie mówię, że to, że z powodu błędu technicznego zniknął jakiś fragment, trzy zdania zniknęły z tysięcy pewnie zdań, nie wyklucza takiej możliwości, że zniknęły akurat zdania, które

były mało istotne. I ja pisząc, że one były mało istotne, nie tłumaczyłem, że z tego powodu zniknęły, tylko odnosiłem się do państwa tezy i do państwa opinii, że one były niezwykle istotne. Bo państwo też nie stwierdzili tylko samego faktu, że one zniknęły i do tego się nie odnosiłem, ale wyrazili swoją opinię, że w państwa opinii były one jakoś niezwykle istotne, obciążające ministra Kamińskiego itd. Ja podzieliłem się opinią moją, że nie były nieistotne, w niczym nie tłumacząc samego faktu zniknięcia istotnością lub nieistotnością. No i tyle właściwie.

Natomiast ja jeszcze odnosząc się do posła Smolińskiego, jednak byłbym przeciwny temu, żeby dopiero po podpisaniu przez świadka protokół się pojawiał, bo to też ułatwia naszą pracę, znacznie szybciej można podstawowe rzeczy wyszukać, mając świadomość, oczywiście, że jest to tylko zapis, to nie jest dokument, to nie jest sformalizowane, więc to takie coś, czym się posługujemy z pewną dozą… pamiętając o tym, że tak właśnie jest. Ale to jednak znacznie ułatwia nam pracę w porównaniu z tym, jakbyśmy musieli czekać dopiero, aż świadek… Świadek też nie zawsze ma czas, prawda, ten protokół jest duży, nie zawsze od razu go całego przeanalizuje.

Natomiast tu zdecydowanie chciałem poprzeć to, co mówi pan poseł Konwiński, że świadkowie jak najbardziej powinni uważnie czytać protokół przed jego podpisaniem. To w ogóle w życiu jest taka złota zasada, której warto się trzymać, że zanim się cokolwiek podpisze, to warto to dokładnie przeczytać, pod czym się człowiek popisuje…

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

…zapis audio…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

…zanim się coś dokładnie podpisuje. Tym bardziej świadek, kiedy dostaje protokół przesłuchania do potwierdzenia, jak najbardziej powinien go uważnie przeczytać, właśnie po to jest ta procedura, że mógł wnieść jakieś uwagi, jeżeli stwierdza, że być może coś tam nie do końca dobrze z jego zdań, czy nie wszystko oddano, to po to właśnie ta procedura jest. Dobrze.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

I o tym mówiłem jak…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

W takim razie, ponieważ nie ma innych wniosków do porządku dziennego, przyjmuję, że porządek dzienny został przyjęty. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Na wezwanie Komisji stawiła się pani Agata Suskiewicz-Jach. Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam panią, iż zeznając przed sejmową komisją śledczą, jest pani zobowiązana mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Wymogi proceduralne obligują mnie do zadania pytania: Czy zrozumiała pani treść pouczenia?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, zrozumiałam.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję. Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam panią o następujących prawach, które pani przysługują.

Prawo uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Prawo odmowy zeznań, gdy jest pani osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa, pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo została pani skazana.

Żądania, aby przesłuchano panią na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego.

Prawo odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na pani obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pani ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne.

Prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 albo art. 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, że przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym została pani uprzedzona w wezwaniu.

W dalszej kolejności na podstawie art. 11b ustawy o sejmowej komisji śledczej zwracam się do pani z zapytaniem: Czy ustanowiła pani pełnomocnika?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie ustanowiłam.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję. Proszę o podanie imion, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Agata Suskiewicz-Jach. Mam 47 lat. Jestem pracownikiem Ministerstwa Finansów. Aktualnie jestem zatrudniona w Departamencie Rachunkowości i Rewizji Finansowej.

Jeśli chodzi o lata objęte zakresem prac Komisji…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Nie, to sekundkę, do tego jeszcze przejdziemy.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

To na razie na ten moment wystarczy.

Oświadczam, że dane dotyczące miejsce zamieszkania znane są Komisji i znajdują się w aktach sprawy.

Czy była pani prawomocnie skazana za składanie fałszywych zeznań lub oskarżenie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie byłam.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję. Proszę wszystkich o powstanie.

Zgodnie z treścią art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej nastąpi teraz odebranie od pani przyrzeczenia.

Proszę za mną powtarzać:

„Świadoma znaczenia moich słów…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

„Świadoma znaczenia moich słów…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
…przyrzekam uroczyście…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…przyrzekam uroczyście…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
…że będę mówiła szczerą prawdę…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…że będę mówiła szczerą prawdę…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
…niczego nie ukrywając z tego, co jest mi wiadome".

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…niczego nie ukrywając z tego, co nie jest mi wiadome".

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
…co jest mi wiadome".

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…co jest mi wiadome". Przepraszam.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 11i ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 171 § 1 Kodeksu postępowania karnego może pani swobodnie wypowiedzieć się w sprawie będącej przedmiotem badań Komisji. Czy chce pani teraz skorzystać z tego prawa?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
Bardzo dziękuję. W takim razie przejdziemy do zadawania pytań.

Szanowni państwo posłowie, ja może dzisiaj bym zaproponował półgodzinne tury zadawania pytań, tak że zaczynamy.

To teraz bym poprosił o podanie zajęcia, funkcji, jakie pani pełniła w Ministerstwie Finansów, czym się pani zajmowała w tych latach badanych przez Komisję 2007–2015.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Otóż, od 2007 r. do połowy 2013 r. byłam zatrudniona w departamencie rachunkowości, najpierw na stanowisku głównego specjalisty, następnie radcy ministra zajmowałam się kwestiami związanymi z rewizją finansową.

W czerwcu 2013 r. zostałam oddelegowana przez dyrektora generalnego urzędu do wykonywania działań związanych z obsługą merytoryczną Pełnomocnika Rządu ds. Informacji i Edukacji Finansowej – przepraszam, sobie pomogę tutaj, bo to jest dosyć długa nazwa – w zakresie Budżetu, Finansów Publicznych i Instytucji Finansowych oraz Ochrony Finansów Publicznych. Ta komórka została utworzona w ramach Departamentu Audytu Sektora Finansów Publicznych. Ja zajęłam tam stanowiska naczelnika i zajmowałam się kwestami dotyczącymi obszaru ochrony finansów publicznych. Natomiast pozostała część zadań dotyczących obsługi merytorycznej pełnomocnika była realizowana przez biuro ministra.

W departamencie audytu pracowałam około roku, ponieważ w połowie 2014 r. w wyniku dużej reorganizacji w ministerstwie departament audytu został rozwiązany. Natomiast zadania komórki związanej z obsługą pełnomocnika zostały przeniesione tymczasowo do biura ministra. I tam po upływie 2–3 miesięcy, o ile pamiętam, w momencie, kiedy została utworzona nowa komórka – biuro edukacji finansowej – te zadania wcześniej realizowane w departamencie audytu, jak i w biurze ministra, w zakresie dotyczącym obsługi pełnomocnika zostały scalone. I w tej nowej komórce zostało utworzone wieloosobowe stanowisko pracy, w którym pracowałam, kierowałam tym wieloosobowym stanowiskiem do czasu, czyli do początku 2016 r., kiedy

to rozpoczęły się prace nad odwołaniem pełnomocnika. Znaczy pełnomocnik został odwołany już w pierwszej połowie listopada 2015 r. W to miejsce nie została żadna inna osoba powołana i w kancelarii premiera podjęto decyzję o tym, aby rozpocząć prace nad rozporządzeniem, nad uchyleniem tego organu.

I wróciłam do departamentu rachunkowości, do swojej macierzystej komórki, po rozwiązaniu tej komórki, która zajmowała się obsługą merytoryczną pełnomocnika rządu.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję. W protokołach posiedzeń Komisji nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo" tzw. komisji Palikota widzimy, że zdarzało się, że to świadek była osobą, która reprezentowała stanowisko resortu finansów np. przy pracy nad ustawą o zmianie ustawy o rachunkowości. Jak wyglądała ze strony świadka taka pragmatyka udziału w pracach Komisji „Przyjazne Państwo"? Czy ktoś wcześniej przed posiedzeniem komisji, ktoś z kierownictwa resortu się spotykał, dawał jakieś zadania? Kto w ogóle decydował, że to akurat pani jest tą osobą, która będzie reprezentowała resort?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To było dawno temu, bodajże 10 lat temu z tego, co przypominam sobie, ta komisja działała. Wiem, że w zakresie zmian do ustawy nie przypominam sobie, czy wtedy to był projekt rządowy, czy był projekt poselski, bo rzeczywiście zdarzało się, że w sytuacji, kiedy były prace nad projektem poselskim, występowałam jako ekspert z ramienia ministerstwa.

Natomiast w sytuacji, kiedy były to prace legislacyjne, czyli ministerstwo było tutaj regulatorem, występowałam jako przedstawiciel ministerstwa, razem najczęściej z dyrektorem, z zastępcą dyrektora departamentu, czyli wspierająco.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Ale czyja jakby to była decyzja, że to akurat pani, a nie kto inny?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To wszystko zależy od tego, czego dotyczyły obszary, które były regulowane. Ustawa o rachunkowości jest obszerną ustawą. Jeżeli to były zagadnienia związane z rewizją finansową, to wtedy rzeczywiście mogłam brać udział.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Nie, nie, ale ja się pytam, kto decydował o tym, że to akurat pani reprezentuje resort finansów, a nie na przykład inny urzędnik z resortu, czy to wiceminister, minister?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, ja miałam polecenie od dyrektora i szłam z dyrektorem, tak?

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Rozumiem.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Natomiast, jakie były wyższe tutaj zalecenia, to nie potrafię powiedzieć.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

A czy państwo jakoś wcześniej… było jakieś spotkanie przed takim posiedzeniem, gdzie państwo na przykład ustalali, jakie jest wasze stanowisko, jakie będziecie prezentować na komisji w tej czy w innej sprawie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Zazwyczaj przygotowujemy się do takiego spotkania, na pewno. Natomiast, jak to w danym momencie konkretnie wyglądało, to ja panu przewodniczącemu nie powiem, bo po prostu nie pamiętam z racji upływu czasu.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Jasne. Bardziej chodzi mi o taką pragmatykę pracy, taki tryb zwyczajny, jak to zazwyczaj było w resorcie finansów.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy wie pan, te parę lat temu… Znaczy wydaje mi się, że te zasady się nie zmieniły, bo mamy pewien proces legislacyjny, który jest ściśle określony przepisami i te regulacje… Ja w tej chwili już od kilku lat nie zajmuję się kwestiami regulacyjnymi, więc być może te praktyki się nieco zmieniły. Natomiast te 10 lat temu to na pewno spotkania robocze wewnętrzne w zakresie samego departamentu na pewno były, omawia się takie zagadnienia, zanim one staną na forum publicznym.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Czy uczestniczyła pani w jakimś właśnie zebraniu, czy spotkaniu na poziomie kierownictwa resortu, gdzie na przykład jest…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nigdy to nie miało miejsca.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

…że na przykład jest ustawa nowa, to przychodzi wiceminister czy może sam minister i mówi tak z grubsza, jakie jest stanowisko, co państwo tam… takie kierunki prac nadaje.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale pan przewodniczący…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Czy takie zdarzenie…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…mówi o posiedzeniu kierownictwa?

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Nie, nie, mówię o zebraniu, w którym brałby udział ktoś z kierownictwa resortu finansów, że przychodzi taka czy inna, na przykład ta ustawa, zaczynają się nad nią prace legislacyjne, no, to on nadaje mniej więcej ogólny kierunek, dyspozycje. Wiadomo, szczegóły państwo jako pracownicy merytoryczni wypracowują, ustalają, ale mówi, że na przykład jesteśmy za tym, za tym albo jesteśmy zwolennikami tych rozwiązań albo przeciwnikami…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o moją osobę, to ja sobie nie przypominam, żebym brała udział w spotkaniach, w których by uczestniczył nadzorujący minister. Natomiast, czy były takie spotkania z dyrekcją departamentu, to już musieliby państwo zapytać się osób zainteresowanych, bo ja nie udzielę takiej odpowiedzi, bo po prostu tego nie wiem.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Jasne.

Chciałbym teraz przejść do znacznie bliższego okresu czasu. Interesuje mnie praca zespołu do spraw poprawy efektywności zwalczania oszustw podatkowych. Jego przewodniczącym był pan Janusz Cichoń, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Pierwsze pytanie jest o okoliczności powołania: i powołania pani, i powołania zespołu. Jak to się odbyło?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Zespół…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Bo pani była członkiem tego zespołu, więc jakby, po pierwsze, jak powstawał zespół…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie byłam członkiem. Nie byłam członkiem.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Uczestniczyła w posiedzeniu.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja uczestniczyłam.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Tak. Dobrze.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Członkami byli sekretarze, podsekretarze stanu, tak, wybrani. Procedura, jeśli można tak powiedzieć, wyboru uczestniczenia, mojego udziału w tym zespole wyglądała w sposób następujący. Otóż, pełnomocnik rządu pismem skierowanym do pana przewodniczącego ministra Cichonia wystąpił o zgodę na uczestniczenie pracownika biura pełnomocnika w posiedzeniach tego zespołu. Taka zgoda została wyrażona i od końca lutego ja starałam się w tych posiedzeniach uczestniczyć.

Natomiast, tak jak mówię, sam zespół, z tego, co pamiętam, został chyba powołany zarządzeniem Ministra Finansów w lipcu, tak że jakby udział członka biura pełnomocnika w tych posiedzeniach był od pewnego momentu, czyli nie od początku funkcjonowania tego zespołu czy powołania go. I tak wyglądał mój… powód mojego udziału w tych spotkaniach.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Jasne. Mamy w materiałach Komisji protokoły z tych posiedzeń. I podczas nich często omawiano, debatowano, rozstrzygano – może rozstrzygano mniej, bo to jednak zespół taki doradczy – ale…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

…omawiano sprawy, które leżą w zakresie naszego zainteresowania. Przykładem takiej sprawy jest na przykład wprowadzenie odwróconego VAT-u, odwróconego obciążenia dla elektroniki. Czy świadek może pamięta, jak przebiegała dyskusja nad tym, jakie stanowisko prezentowali uczestniczy zespołu w sprawie wprowadzenia odwróconego VAT-u na elektronikę?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Rzeczywiście byłam na posiedzeniu, kiedy takie kwestie były poruszane. One, z tego, co pamiętam, chyba nie dotyczyły tylko elektroniki, ale też i innych towarów, paliw chyba, również złota, o ile pamiętam. Były dyskusje właściwe… był chyba taki nawet materiał przygotowany przez… tylko nie powiem, czy przez jeden departament, czy przez kilka, czy to była wspólna praca, jakby przedstawiający trochę taki monitoring tego, jak efektywnie… znaczy jakie są skutki wprowadzenia określonych przepisów. Bo, o ile pamiętam, wtedy już na niektóre towary było nałożone to odwrócone obciążenie. Natomiast były też dyskusje co do tego, czy jest zasadność, aby na inne towary nakładać ten sam rodzaj ograniczenia, innego sposobu rozliczania tego podatku, czy też zastosować inne rozwiązanie, czyli na przykład tę odpowiedzialność solidarną.

Natomiast to było raczej w formie pewnych dyskusji, rozważań, bo były sygnały, o których mówiono… wskazujące, że w pewnych obszarach dotyczących pewnych towarów są pewne sygnały niepokojące, dotyczące właśnie wyłudzania tego VAT-u, czy też w postaci niepłacenia, czy też uzyskiwania z budżetu tych środków niezgodnie z prawem.

Zatem miało to miejsce na pewno. Natomiast ja nie powiem ostatecznie, jakie były podjęte w tym zakresie działania, ponieważ, tak jak pan przewodniczący wskazał, to był zespół roboczy, tak że to… on miał charakter bardziej taki wskazujący na to, jakie podejmować dalej działania najczęściej w zakresie monitoringu, jakby monitorowania tych działań, a nie może w kontekście jakichś konkretnych już rozwiązań. O, to bardziej w tym kierunku szły te prace zespołu.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Oczywiście, jakie później były działania, to z grubsza wiemy lub których nie było. Natomiast chodzi mi bardziej o sam przebieg dyskusji, czy stanowiska prezentowane na posiedzeniu zespołu. Chciałbym tu zawęzić na razie do elektroniki, ale oczywiście,

jeżeli świadek szerzej od razu powie, też na inne przypadki stosowania odwróconego VAT-u, to też dobrze. Na przykład kto był tym referentem, kto przedstawiał ten problem?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Oj, tego to ja już panu nie powiem, bo ja po prostu nie pamiętam. Nie chcę tutaj wprowadzać w błąd, ale nie pamiętam. To była dyskusja, były podejmowane głosy przez różnych uczestników, bo na takie posiedzenia oprócz członków były zapraszane również inne osoby, najczęściej byli to dyrektorzy odpowiedzialni za określone piony. Więc wiem, że była dyskusja, natomiast kto w tej dyskusji zabierał głos, przypuszczam, że ci dyrektorzy, którzy przygotowali notatkę czy opracowanie na temat sytuacji w poszczególnych branżach. Ale dokładnie to panu przebiegu nie omówię tutaj, bo po prostu nie pamiętam.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Jasne. Czy w pamięci świadek zostało może z grubsza chociażby stanowisko, jakie prezentowali, znaczy kto był za, kto był przeciw temu mechanizmowi? Na przykład w posiedzeniu dotyczącym odwróconego VAT-u na elektronikę to uczestniczyli… przewodniczył oczywiście pan Janusz Cichoń sekretarz stanu, uczestniczyli pani Agnieszka Królikowska podsekretarz stanu, Wojciech Kowalczyk podsekretarz stanu, Jacek Kapica podsekretarz stanu, pan Zbigniew Stawicki zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Skarbowej i pan Tomasz Tratkiewicz dyrektor Departamentu Podatku od Towarów i Usług, no i oczywiście pani. Czy może pamięta pani, czy tam był jakiś spór, czy byli tacy, co byli za i tacy, co byli przeciw, czy to jakoś tak wszyscy zgodnie przyznali, że akurat to trzeba wprowadzić?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie powiem panu, jakie były ostateczne rozstrzygnięcia, bo tak jak wcześniej mówiłam…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Ostateczne rozstrzygnięcia to ja wiem, bo mamy jakby protokół, natomiast interesuje nas przebieg, właśnie na przykład kto był za, a kto przeciw, czy w ogóle był jakiś spór wokół tego, dłuższa dyskusja, czy zgodnie to przyjęto.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie powiem panu tego. Nie, nie przypominam sobie… Znaczy spór, ja rozumiem, że jakaś różnica zdań, tak? Ale nie powiem panu, z perspektywy czasu nie jestem w stanie tego sobie przypomnieć, jak również wyraźnie stwierdzić, która osoba co powiedziała.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Jasne. To nie chodzi nawet, co dokładnie powiedziała, ale generalnie, jakie stanowisko zajęła. Ale rozumiem, że świadek tego nie może z pamięci odtworzyć.

Mam pytanie dotyczące kolejnego problemu, który pojawił się na zespole, czyli kwestii dotyczącej kaucji gwarancyjnej dla paliw. W roku 2013 wprowadzono w handlu w obrocie paliwami odpowiedzialność solidarną, ale metodą uniknięcia, można powiedzieć, tej odpowiedzialności było uzyskanie specjalnego statusu przez podatnika, który złożył pewną kaucję gwarancyjną. No, jak to potem też w pismach branżowych pisano, że ta kaucja to taki trochę abonament na oszustwa, bo właśnie wystarczyło zainwestować pewną, dosyć niewielką kwotę, początkowo to mogło być nawet, o ile dobrze pamiętam, 200 tys. zł, później to zostało podwyższone, co dawało ten specjalny status podatnikowi i zwalniało od odpowiedzialności solidarnej tych, którzy z nim podejmowali transakcje, które koniec końców okazały się de facto wyłudzeniami czy oszustwami podatkowymi.

Też zespół się tym zajmował. Czy świadek pamięta tę dyskusję na temat tych kaucji gwarancyjnych, kto wywołał temat?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy powiem tak, ja sobie nie przypominam. Może pan przewodniczący mi przypomni, czy ja byłam na tym posiedzeniu…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Tak.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…zespołu, na którym… Tak? Bo jakoś nie przypominam…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Na tym… o to, na którym pani nie było, to już bym się nie pytał.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Akurat jakoś tego nie przypominam sobie, tego spotkania. Niewiele mam do powiedzenia, ponieważ… Oczywiście wiem, że takie przepisy obowiązywały, że one weszły, natomiast jakby dyskusja na temat tego, na ile one są wystarczające, nie przypomnę sobie, po prostu nawet nie pamiętam tego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Rozumiem. A czy w ogóle w tych posiedzeniach, w których świadek uczestniczyła, pojawił się wątek, czy pojawił się temat obchodzenia koncesji na obrót paliwami z zagranicą? W 2014 r. to wprowadzono, że taka koncesja jest potrzebna, tzw. OPZ, i ona się wiązała z wpłaceniem 10 mln zł kaucji.

Ale powstał też mechanizm obchodzenia tego przez tzw. transakcje trójstronne, kiedy to do transakcji pomiędzy podmiotem zagranicznym z jednego państwa, a polskim, i wtedy ten polski jako handlujący paliwami z zagranicą musiałby tę kaucję wpłacać i tym samym zabezpieczać przynajmniej znaczącą kwotę z tytułem przyszłych zobowiązać. No, to do tej wprowadzano de facto fikcyjnie podmiot z trzeciego kraju, który taką koncesję OPZ miał, wpłacał kaucję, natomiast nie był podatnikiem VAT-u w Polsce. Więc kiedy ten podmiot polski był ścigany, okazało się, że tam wyłudzał, czy oszukiwał, to on z kolei ten kaucji nie miał, bo nie on posiadał to pozwolenie i tym sposobem można było odpowiedzialności uniknąć.

Czy ten temat w ogóle w pamięci świadka się jakby osadził, że ktoś go podniósł, pewnie zwłaszcza przy okazji dyskusji nad kaucjami gwarancyjnymi, w tym handlu paliwami i odpowiedzialnością solidarną, choć to nieco inny przypadek, ale pokrewny. Czy ten temat w ogóle się pojawił w pracach zespołu, czy ktoś go podniósł, czy to…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie przypominam sobie. Panie przewodniczący, ja mam pewną trudność i tym samym trochę dyskomfort, dlatego że ja co do zasady nad rozwiązaniami regulacyjnymi w obszarze VAT-u nie pracowałam. To nie był też zakres moich zadań. Dlatego te kwestie, które pan przewodniczący porusza, jeżeli miały miejsce, bo widać, miały na posiedzeniach, to były to pewne zagadnienia, które często… zapoznawałam się z nimi dopiero w trakcie takiego posiedzenia, natomiast jakby dalej nie uczestniczyłam ani wcześniej, ani później. Stąd jakby moja wiedza w tym zakresie jest mocno ograniczona. Dlatego mówię, że…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Ale to, że tak powiem, jeżeli mogę wejść w słowo, ale też, że tak powiem, czysta, to znaczy właśnie ogranicza się do tego, co padło na zespole bez mieszania tego jakby…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Rozumiem, tak, ale… tak…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

…ktoś, kto się tym zajmował na co dzień, to zna jakby całokształt problemu…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, takiego zaangażowania zawodowego, rozumiem…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

…a już może nie pamiętać, czy to akurat na tym zespole, czy na tamtym, czy w maju, czy w czerwcu.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy ja sobie nie przypominam, aby takie zagadnienia były poruszane, aczkolwiek nie wykluczam, że były. Natomiast ja nie mam… nie pamiętam tego.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Rozumiem. Dobrze, to w tej rundzie pytań ja tyle.

Pan przewodniczący Smoliński, prosimy.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

We wrześniu, dokładnie 30 września, odbyło się takie posiedzenie tego zespołu do spraw poprawy efektywności, zwalczania oszustw…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale w którym roku, przepraszam?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

2015 r.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To już była końcówka rządu, nie wiem, chyba to ostatnie posiedzenie było. Czy pani może pamięta?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, być może, tak, bo…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Była pani na tym posiedzeniu i tam przedmiotem tego posiedzenia było m.in. omówienie właśnie zaległości podatkowych. Tam w protokole zawarto takie sformułowanie, że… na posiedzeniu omówiono stan zaległości podatkowych: w skali roku nastąpił skokowy wzrost zaległości w podatku VAT, natomiast w pozostałych podatkach stan zaległości podatkowych jest w miarę stabilny. Jest to 2015 r., 30 września 2015 r. Ja pani może ten protokół przedstawię.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

I na co mam zwrócić uwagę?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tam jest mowa o skokowym wzroście zaległości podatkowych.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani, pracując w rachunkowości, też gdzieś te cyfry związane z podatkami chyba też powinna widzieć. Czy mylę się w tym zakresie? Czy miała pani też…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale w jakim zakresie? Bo ja nie bardzo rozumiem pytania.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jest… zapisano, że jest skokowy wzrost zaległości podatkowych w Vacie.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy na tym posiedzeniu pamięta pani, jaki był kontekst tego stwierdzenia, dlaczego taki skokowy wzrost zaległości podatkowych, no… 2015 r., właściwie już 30 września to już daleki czas…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Z tego, co… Z tego… znaczy powiem państwu tak, z tego, co pamiętam, to ten problem wiązał się z tym, że te… dotyczyło to zaległości wymagalnych, a nawet takich już zaległości, które chyba się nawet przedawniały, o ile pamiętam. Natomiast ten problem był związany z tym, że te zaległości wynikały z decyzji, które były wydawane przez…

w wyniku przeprowadzonych kontroli. Natomiast jakby… i na bazie tych decyzji była wyliczana chyba jakaś zaległość w tym Vacie.

Natomiast problem dotyczył ściągalności tych zaległości, bo one najczęściej odnosiły się do tych podatników, którzy właśnie znikali, których nie było i nie było z czego jakby ściągnąć tych zaległości. I tu był ten problem chyba, że… Ponieważ wiadomo, że kontrole często są post factum, tak, w momencie, kiedy stwierdzono, że nastąpiło wyłudzenie i została podjęta decyzja, właściwie nie bardzo było od kogo tę zaległość ściągnąć. Sądzę, że… i na tym właściwie opierał się chyba ten problem związany z tak dużym przyrostem tych zaległości.

Ale to z perspektywy czasu też może być moja ocena, tak że ja nie chcę tutaj mówić, że jakieś decyzje w tym zakresie… I tylko na tym skupiała się kwestia dotycząca tych zaległości. Ale to chyba był jeden z kluczowych problemów. Czyli być może – ale to jest moje zdanie – została zwiększona liczba kontroli w tym zakresie, kiedy okazało się, że istnieje takie zjawisko w określonych branżach związane z wyłudzaniem VAT-u i te kontrole to potwierdziły.

Natomiast, czym innym jest stwierdzenie tych zaległości, a czym innym ich ściągalność. I tutaj wydaje mi się, że… zrodził się ten problem…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale zespół istniał od 2013 r., w końcówce…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Od połowy 2013 r., znaczy wiem, że w połowie to zarządzenie było wydane.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, właśnie.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Kiedy pierwsze było posiedzenie, to ja nie powiem panu, bo ja dopiero od lutego 2014 r. brałam udział.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Zespół ma poprawić efektywność zwalczania oszustw podatkowych, czyli takie zjawisko zostało przed datą powołania tego zespołu… musiało już być zdiagnozowane.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy, no, przypuszczam, po to został zespół powołany, tak diagnozuję.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy w trakcie prac tego zespołu była mowa o jakiejś procykliczności, która ma wpływ na wpływy z podatku VAT?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Na tych posiedzeniach, na których ja byłam, to były omawiane konkretne zagadnienia, tak jak już państwo zwrócili uwagę. Każde właściwie spotkanie dotyczyło innej kwestii, jakby szczególnych… szczegółowych rozwiązań. Akurat, co do tych kwestii, to ja nie przypominam sobie, żeby one były omawiane na posiedzeniu. Ale, tak jak mówię, mogło coś mi umknąć, tak…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, ale przede wszystkim zajmowaliście się jakby poprawą… przeciwdziałaniu, zwalczaniu czy zwalczaniem, przepraszam, oszustw podatkowych, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Uhm.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czyli co, według pani czy według zespołu wpływ na przychody z tytułu podatku VAT miały oszustwa podatkowe, czy nie miały? Czy były inne przyczyny w przypadku przychodów?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, proszę państwa, na pewno miały, bo skoro by nie miały, toby w ogóle nie były przedmiotem omawiania na tych posiedzeniach, czy przedmiotem stosowania różnych regulacji, które miały ten proceder zminimalizować. Więc tutaj nie można mówić, że się nic, że tak powiem, nie działo, tak? Natomiast rozwiązania można różne stosować. Przede wszystkim podstawowa rzecz to jest monitorowanie takich obszarów, zanim wprowadzi się bardziej już stabilne rozwiązania, typu nowe regulacje. To jest też zastosowanie prewencji, czyli kontrole takie prewencyjne na przyszłość, można powiedzieć.

Natomiast wiadomo, że to też wymaga czasu, żeby zdiagnozować dany problem, czy on w ogóle istnieje, to pewne wnioski…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No tak, ale problem już istniał w 2013 r., bo został powołany zespół. Pracujecie 2 lata czy ponad 2 lata, w połowie 2013 r., mamy połowę 2014 r., połowę 2015 r. Tu jest 30 września 2015 r., tak, i nagle…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, ale to też są jakieś…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…okazuje się, że następuje skokowy wzrost…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No tak, ale to chyba było porównanie, nie wiem, rok do roku, 2 lata do roku. To nie było porównanie 10 lat wstecz, tak, czy 5, tylko rok do roku, stąd ja mówię, z czego to mogło być wynikiem.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To tym bardziej, właśnie, tym bardziej powinno dziwić, że działa zespół, opracowujecie różnego rodzaju rozwiązania, które mają przeciwdziałać oszustwom i nagle na koniec września 2015 r. okazuje się, że nie dość, że się to zmniejsza, to jeszcze następuje skokowy wzrost i pisze, że to jest skutkiem właśnie kontroli, czyli oszustwa nadal są.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Panie przewodniczący, ja bym powiedziała inaczej. Ja na to patrzę z innej strony. Właśnie działania, które zostały podjęte, wzmożone przez kierownictwo Ministerstwa Finansów na różnych obszarach i regulacyjnych, i kontrolnych, właśnie pozwoliło zdiagnozować ten problem, jaka jest jego skala. To też wymaga czasu. Ja uważam, że gdyby nie było podejmowanych określonych działań, ministerstwo nie doszłoby do takich wniosków, tak, że…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale to nie uważa pani, że skutkiem działania takiego zespołu, który powinien właśnie przeciwdziałać oszustwom, nie powinno być stwierdzenie: nastąpił skokowy wzrost dochodów z tytułu podatku VAT, tylko odwrotnie, nie ma wzrostu dochodów, tylko jest wzrost zaległości.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale, panie przewodniczący, najpierw stwierdzamy jakiś problem, staramy się mu zaradzić, robimy to i to ma swoje skutki w przyszłości. W jeden rok nic się nagle nie zadzieje, nie zmieni. To wymaga czasu, pewne procesy.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale to już prawie 2,5 roku, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale my mówimy teraz o okresie, o którym ten zespół… na który wskazywał, czyli to był chyba rok do roku, czy tak…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No tak, ale to mówię, to już jest 2,5 roku działania zespołu, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
No, tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
I skutkiem jest, że przestępstwa nie maleją, a nawet skutki tych przestępstw są coraz większe. Czyli nie wprowadzono żadnych skutecznych rozwiązań, czy wprowadzono jakieś skuteczne rozwiązania, które spowodowały skokowy wzrost dochodów?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Znaczy… powiem, panie przewodniczący, to państwo chyba mają większą wiedzę niż ja, dlatego że, tak jak mówię, ja nie byłam odpowiedzialna, nie zajmowałam się tymi zagadnieniami. Mój udział miał zupełnie, bym powiedziała, inny charakter na tych zespołach, więc…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
No, to jaki charakter?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Szanowni państwo, pełnomocnik rządu, który był odpowiedzialny za zadania związane przede wszystkim z edukacją, promowaniem, upowszechnianiem wiedzy w zakresie ochrony finansów publicznych, podjął decyzję, aby pracownik biura pełnomocnika brał udział w takich spotkaniach po to, aby przekazać stosowne informacje pełnomocnikowi rządu, które były mu pomocne w realizowaniu jego zadań. Moja rola nie opierała się na podejmowaniu żadnych decyzji, czy dalszych działaniach związanych z pracami tego zespołu, bo ani przed, ani po spotkaniu ja nie miałam żadnych zleconych zadań, dotyczących np. pracowania w zespołach zajmujących się rozwiązaniami regulacyjnymi.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Pani reprezentowała jakiegoś pełnomocnika rządu w tym zespole?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Pełnomocnika rządu w osobie sekretarza stanu Ministerstwa Finansów pani minister Izabeli Leszczyny. Ona była sekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów, ale jednocześnie pełnomocnikiem rządu. Jako sekretarz stanu nie miała pod sobą żadnych…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Pani rozwinie tę… pełnomocnik rządu do spraw…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…edukacji i informacji finansowej z zakresu budżetu, finansów publicznych i instytucji finansowych oraz ochrony finansów publicznych. Tak że jakby pani minister nie miała, z tego, co pamiętam, jako sekretarz stanu w zakresie swojego nadzoru w ogóle departamentów podatkowych. Czyli jakby te zadania, które były przez nią realizowane jako pełnomocnika rządu, opierały się właśnie na tych obszarach ściśle edukacyjnych, promocyjnych. I ta wiedza, która też oczywiście była w jakiś sposób wykorzystana w celu pogłębiania świadomości w opinii społecznej, co do tego, jak poprawiać stabilność finansów publicznych…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Dobrze, czyli pani reprezentowała…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Taka była moja rola, więc mi trudno czasami jest odpowiedzieć na państwa pytania i oczekiwania.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Reprezentowała pani panią minister, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
I musiała pani jej przedstawiać…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy przekazywałam jej informacje…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…wnioski czy informacje…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…informacje, tak, na bieżąco.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To z takiego posiedzenia, jak tu, o którym mówimy, to jaką pani informację przekazała pani minister wówczas?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Co było przedmiotem tego posiedzenia. Jeżeli były przygotowane jakieś opracowania na to posiedzenie robocze, to przekazywałam te materiały. Pokrótce relacjonowałam, co było na takim spotkaniu. Na tym się właściwie w tym zakresie tego jakby zadania zleconego moja rola kończyła. Tak to wyglądało.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A czy pani, idąc na takie posiedzenia, rozmawiała wcześniej z panią minister, jakie są oczekiwania pani minister, czy po prostu sama pani szła?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie, tu nie było… Tak, znaczy… oczywiście te spotkania były cykliczne. Byłam powiadamiana przez sekretarza zespołu o tym, że takie spotkanie ma mieć miejsce i to już jakby automatycznie się odbywało.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy pani na wszystkie posiedzenia była zapraszana?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Wydaje mi się, że tak, natomiast ja nie mogę w stu procentach powiedzieć, czy nie było na przykład jakieś spotkanie odwołane. Mogła się zdarzyć sytuacja taka, że inny pracownik poszedł zamiast mojej osoby, ponieważ byłam w tym momencie nieobecna, ale to były raczej jakieś pojedyncze zdarzenia, bo co do zasady ja byłam wyznaczona do tego zespołu i starałam się w nim uczestniczyć.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To pani nie brała we wszystkich posiedzeniach jako przedstawiciel, bo czasami jest zapisane, że pani jest radcą ministra w biurze edukacji finansowych, a czasami pisze tylko radca ministra.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Aha, rozumiem. Znaczy nie wiem, bo ja tych protokołów, szczerze powiedziawszy, nie widziałam, więc trudno mi się odnieść do ich treści.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, ma pani tam jeden protokół chociażby, tak…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, ale chodzi mi, że wcześniej po prostu, tak, wtedy, kiedy byłam zapraszana na te posiedzenia.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A czy pamięta pani tę dyskusję, że w czasie tego posiedzenia, że wystawiano te decyzje na podstawie art. 108, które najczęściej dotyczyły tzw. słupów, tak, i wówczas postanowiono, że można, że tak powiem, inaczej próbować księgować te zaległości, bo one się nakładają? W karuzeli ten sam towar wielokrotnie był księgowany i to sumowano. Tylko że… Czy rzeczywiście można tak, że jak wielokrotnie przechodził, to się sumuje tę zaległość z tytułu podatków? Czy pani ma taką wiedzę, jak to się odbywa?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy nie chcę się odnosić do tych praktyk, bo mówimy tu w tym momencie o tzw. kreatywnej księgowości, tak? Natomiast nie chcę się odnosić, bo jakby ten proceder jest mi oczywiście znany, ale nie w takim zakresie, żeby wypowiadać się tutaj jako na przykład ekspert, tak?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A jak pani pamięta wówczas tę reakcję… No, bo tu… Kończy się praktycznie kadencja rządu, ileś tam lat się tym wszyscy zajmują i nagle właściwie można stwierdzić, że nic się nie zmieniło, bo nie dość, że nie maleją zaległości, to one nagle skokowo rosną. Czy pamięta pani jakąś dyskusję, która by, nie wiem, czy podsumowywała to, czy były skuteczne te działania, czy trzeba wprowadzić nowe? Powinno to być dosyć dużym zaskoczeniem dla zespołu, że do takiej konstatacji dochodzi.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy powiem tak. Na pewno, tak jak pan przewodniczący zauważył, to już była końcówka rządów. I przypuszczam, że pewne decyzje co do dalszych działań mogły być podejmowane i najprawdopodobniej były, tylko czy one były podejmowane na samym tym zespole… Zespół miał charakter taki opiniodawczo-doradczy, jakby dalsze działania związane z tym, jakie podjąć konkretne rozwiązania, najprawdopodobniej były już podejmowane w poszczególnych pionach, które się zajmowały danymi regulacjami w porozumieniu z ministrami, którzy byli odpowiedzialni za te piony, tudzież na kierownictwie ministerstwa. Natomiast ja mogę tylko przypuszczać, że takie zdarzenia miały miejsce, natomiast nie byłam ich świadkiem, więc trudno mi tutaj na ten temat szczegółowo się wypowiadać.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jak pani stwierdziła, że pani była ekspertem w komisji Palikota, tak? Dobrze zrozumiałem?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ekspertem… Ale nie rozumiem o jaką…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani była ekspertem z ramienia ministerstwa w tej Komisji „Przyjazne Państwo”, tu jak pan przewodniczący pytał…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy mogłam być… Ja występowałam, jeżeli to były pewne zagadnienia dotyczące rewizji finansowej i dotyczyło to poselskich projektów, to taka była wtedy przyjęta praktyka, że zapraszano osoby z ministerstwa, które się pewnymi kwestiami zajmują, aby w razie czego mogły się wypowiedzieć, były takim troszkę ciałem doradczym dla posłów, wiadomo, w kwestiach proponowanych regulacji.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale rzeczywiście pani… znaczy jako ekspert pani występowała, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy ja to tak nazywam, bo tak nas traktowano, czyli w poszczególnych kwestiach, jeżeli była jakaś wątpliwość, proszono nas o zajęcie stanowiska… ale ono były niewiążące.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Z upływem czasu pani wiedza rosła. To pani w innych też występowała, gdziekolwiek jeszcze jako ekspert?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy nie, ja powiem państwu tak. Do czasu, kiedy zajmowałam się regulacjami w obszarze rewizji finansowej, rzeczywiście… i jeżeli te tego typu regulacje były przedmiotem obrad Sejmu i różnych komisji sejmowych, to rzeczywiście zdarzały się sytuacje, że byłam obecna na takich posiedzeniach. Natomiast ja już od wielu lat nie

pracuję w obszarze legislacyjnym i w związku z tym nie występuję jako ten tzw. ekspert, czyli przedstawiciel ministerstwa.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Teraz chciałbym jeszcze wrócić do tej kwestii pani funkcji jako przedstawiciela pani minister Leszczyny. Czy ma pani wiedzę, że na podstawie pani informacji z tych posiedzeń jakieś działania w zakresie… z zakresu działań pani minister zostały podjęte, pani sugerowała jakieś rozwiązania na podstawie tej wiedzy, którą pani zdobyła w zespole?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, tu nie było żadnych sugerowań, ponieważ pani minister… No, są określone kierunki, były, działań i ministerstwa i pełnomocnika rządu, dotyczące upowszechniania tej wiedzy z zakresu finansów publicznych. One też się odnosiły do obszarów związanych z podatkami, ale nie tylko, tak, bo sektor finansów publicznych jest bardzo obszerny. Więc nie obejmuje tylko i wyłącznie zagadnień związanych z podatkami. Ale oczywiście, to były różne zakrojone akcje, promocyjne, tylko że to już realizowało inne biuro, przygotowywało różne spotkania pani minister z różnymi grupami społecznymi, w których były… Pani minister wyjaśniała kwestie podatkowe…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, ale ja myślę, że konkretnie, o propozycjach.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…związane np. też z…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani była w biurze edukacji finansowej.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Co w tym biurze żeście, że tak powiem, podjęli w związku z tą wiedzą, którą pani zdobyła na posiedzeniach zespołu ds. tych przestępstw czy oszustw podatkowych?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, to była jakby taka dodatkowa, wspomagająca informacja dla pani minister. Bo jakby pełnomocnik rządu nie zajmował się oszustwami, nie zajmował się też legislacją. To nie były zadania pełnomocnika.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, nie. Ale pani chodziła na te posiedzenia po to, żeby mieć pewną wiedzę, którą trzeba było wykorzystać w edukacji finansowej.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, więc dlatego chciałam przekazać… tak, tak…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Więc, jakie rozwiązania zostały przyjęte?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Czyli np. były to spotkania z przedsiębiorcami, które właśnie wskazywały na to, że… i wyjaśniały kwestie związane z funkcjonowaniem tego odwróconego obciążenia, że… informowaniem o tym, że są… jakby jaka jest skala tych oszustw, w ogóle uświadamianiem obywatelom, że takie procedery stanowią przestępstwo. Poza tym jakby…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, ale żeby uświadamiać, trzeba jakieś instrumenty mieć. Jakie instrumenty wprowadziliście?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy instrumenty… No, proszę państwa, to jest kwestia spotkań, rozmów, różnych wywiadów, artykułów, w których te kwestie się omawia, przedstawia. W ogóle mówi się o tych problemach szerokiej grupie społecznej.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale przecież prasa o oszustwach podatkowych pisała przez ostatnie 10 lat i pisze, no to…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, tak, ale to troszeczkę w innym wymiarze.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To już było wiadome, że są. Więc co, to jeszcze raz… zadaniem pani też było to, żeby jeszcze raz o tym mówić, że są przestępstwa?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Mówić, ale troszeczkę w inny sposób. Dlatego, że poprzez uświadamianie obywatelom, że należy płacić podatki, że trzeba stosować przepisy, że tego typu przestępstwa niekorzystnie wpływają na budżet państwa, że budżet państwa ma z tego tytułu…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale były jakieś konkretne programy w tym zakresie, akcje edukacyjne?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ależ oczywiście.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, to może pani takie przykłady podać?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Już mówię, np. te akcje edukacyjne były kierowane do młodzieży. To był taki program „Finansoaktywni". On bardziej związany był z budżetem, ale właśnie mówił o tym, co, jak… że należy płacić podatki, w jaki sposób te podatki wpływają na budżet, że z racji tego, że tych podatków wpływa więcej, można realizować różne programy społeczne, że jest dzięki temu edukacja, zdrowie, bezpieczeństwo. To są obszary, z których może społeczeństwo korzystać bezpłatnie. Im więcej jest środków w budżecie, tym więcej społeczeństwo może z tego…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, ale pani mówi o pewnych oczywistościach.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No tak, ale… Znaczy, czy to jest oczywiste? Powiem panu tak. Było robione takie badanie społeczne dotyczące… Bo państwo na pewno pamiętają, był taki program i cała akcja loterii paragonowej – Weź paragon. I to była mniej więcej właśnie akcja, która miała zachęcać obywateli do tego i mówić im, jaki sens ma branie tego paragonu, że to nie jest tylko kwestia tego, że ja mogę zareklamować towar, z którego nie jestem zadowolony, ale właśnie o tym, że to ma swoje skutki dla budżetu. I z tego badania okazało się, że ponad połowa obywateli, respondentów zapytanych nie jest w ogóle zorientowana, jaki skutek ma wzięcie tego paragonu dla budżetu. Więc okazuje się, że tego typu zakrojona szeroka akcja edukacyjna jest w społeczeństwie potrzebna. Więc takie były zadania.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Mieliście jakieś badania, że tak powiem, żeby zmierzyć skutki tego… Czy były jakieś skutki w budżecie takiej akcji paragonowej, czy to było tylko i wyłącznie medialne rozwiązanie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja się takimi rzeczami nie zajmowałam. Kwestia dotycząca badania, na ile ta akcja… ta loteria paragonowa była jeszcze realizowana za czasów nowego rządu, z tego, co pamiętam. Ja w tym nie uczestniczyłam w ogóle, bo to, tak jak mówię, przygotowywało inne biuro.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jak pani nie wie, to proszę nie próbować…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Więc tylko mówię, że to ma swoje przełożenie na te działania edukacyjne.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. A czy pamięta pani też z tego protokołu, że omawialiście podstawowe kwestie związane z możliwością wprowadzenia Centralnego Rejestru Faktur? Jest mowa: podstawowe kwestie. Co to znaczy: podstawowe kwestie związane z Centralnym Rejestrem Faktur? Coś pani pamięta z tego?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Centralny Rejestr Faktur… nie, nie przypominam sobie, żeby na zespole konkretnie było to zagadnienie omawiane, czy tym rozwiązania, jakie miałyby być.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A czy pamięta pani kwestie jednolitego pliku kontrolnego na żądanie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, ale to nie było przedmiotem tego zespołu. Bo był jeszcze inny zespół, który dotyczył poprawy, jakości obsługi podatników. I na tamtym zespole były omawiane kwestie związane z jednolitym plikiem kontrolnym i wprowadzeniem tego pliku. Tak że ja nie byłam…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

W związku z tym, że jednolity plik kontrolny to kwestia ksiąg rachunkowych, czy to pani ten temat jest znany, jako pracownikowi rachunkowości?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, trochę tak. Aczkolwiek ja nie pracowałam w tym. Wtedy to w ogóle nie pracowałam w departamencie, kiedy te zagadnienia były procedowane i zmieniane przepisy w tym zakresie. Mogę tylko powiedzieć, że księgi rachunkowe to najbardziej skomplikowana ewidencja ze wszystkich. I zdaję sobie sprawę z tego, że na początku na pewno były jakieś problemy dotyczące, aby właśnie te przedsiębiorstwa, które księgi rachunkowe prowadzą, wprowadzić dosyć sukcesywnie w jakby zastosowanie jego JPK. Bo tutaj był…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A według pani wiedzy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…największy problem…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…taki jednolity plik kontrolny na żądaniu mógł być skutecznym narzędziem do walki z oszustwami podatkowymi?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, na pewno każda… proszę państwa, każdy monitoring, każda prewencja pozwala w szybszym czasie zdiagnozować pewne nieprawidłowości.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, ale przepraszam. JPK to była prewencja?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, jeżeli monitorujemy pewne rzeczy, mamy możliwość jakby szybszego reagowania, czyli weryfikowania… Na pewno jest to szybsze, niż pójście na kontrolę, która zdecydowanie później następuje, prawda? Tutaj możemy jednak w krótszym okresie czasu weryfikować stan ksiąg rachunkowych.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale jak pani ma wirtualne biuro jakiegoś tam znikającego podatnika, to co pani da ta wiedza, że pani dostała jednolity plik kontrolny na żądanie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Wie pan, zawsze są ryzyka. Każdy przedsiębiorca może nagle zniknąć, rozwiązać działalność, tak że ja bym w takich kategoriach tego nie rozpatrywała.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No to, że może zniknąć, to wiemy, to takie życie jest. Natomiast…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale to… Ale, proszę państwa, zawsze są ryzyka…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…chodzi mi, żeby wprowadzać rozwiązania… żeby wprowadzać rozwiązania, które przeciwdziałają tego typu zjawiskom.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, ale to… Dobrze, ale to chyba lepiej, że są takie rozwiązania, niż miałoby nie być ich w ogóle.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A w ogóle … wie pani, że były jakieś próby wprowadzenia takiego obowiązkowego jednolitego pliku kontrolnego, że każdy ma obowiązek przesyłać regularnie, czy tylko uznaliście, czy uznano wtedy, według pani wiedzy, że wystarczy ten na żądanie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Powiem tak. Te przepisy w ogóle nie były omawiane na tym zespole, więc ja nie chcę się wypowiadać co do kwestii, których nie byłam świadkiem. Bo teraz rozmawiamy o rzeczach, które mogę wiedzieć z racji tego, że mam wiedzę z zakresu rewizji czy rachunkowości. Ale to chyba nie o to chodzi. Ja mam tu zeznawać jako świadek, czyli mówić o rzeczach, których…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, oczywiście o pani wiedzę mi chodzi.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…byłam… No tak, ale w których brałam udział, tak? Natomiast nie będę się…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, nie, jeżeli pani nie brała udziału, a pani wie…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, więc dlatego…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…ma pani wiedzę spoza tego…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, ale to… Ale to wtedy zmienia się…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…to też pani jest zobowiązana…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…mój charakter tutaj wypowiedzi, tak?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przepraszam, to niech pani poczeka. Jeżeli pani ma wiedzę, która wynika spoza tego zespołu, jako pracownik ministerstwa, czy z rozmów z innymi pracownikami, czy z dokumentów, które pani gdziekolwiek się z nimi zapoznała, to pani jest zobowiązana tą wiedzą się podzielić i tę wiedzę nam przekazać. I nieważne jest…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Dobrze, ale z tego…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…skąd pani ma tę wiedzę, pani musi ją przedstawić.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja rozumiem składanie wyjaśnień w charakterze świadka nieco inaczej, no ale…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, to się pani myli. Jeżeli pani ma jakąkolwiek wiedzę, to pani jest zobowiązana, zgodnie ze złożoną przysięgą, tę wiedzę ze szczerą prawdą przedstawić Komisji. Jeżeli ona nawet…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No to, to, co… czyli…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…jest spoza komisji, czy ona wynika z rozmowy z pracownikami, to też pani jest zobowiązana powiedzieć, że słyszałam…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To to, co wiem, to staram się państwu dość dokładnie przekazać. Natomiast, jeżeli nie mam wiedzy na dane zagadnienia, to nie wypowiem się w tej kwestii.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy była mowa wtedy gdziekolwiek na temat wprowadzenia tego jednolitego pliku kontrolnego takiego obowiązkowego, czy w ogóle nie było na ten temat w ministerstwie mowy? Czy pani słyszała gdzieś wśród…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Wiem, że na jednym z posiedzeń…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…jakiekolwiek zebranie, rozmowę?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…i to było to posiedzenie… dlatego mówię, że te kwestie związane z wprowadzeniem jednolitego pliku kontrolnego były przedmiotem omówienia przez inny zespół. Ja wyjątkowo chyba na tym posiedzeniu byłam w zastępstwie pracownika. Natomiast jakby wtedy były poruszane tylko kwestie związane… takie bardziej techniczne, na tyle, co pamiętam, czyli jakie mogą być ewentualne trudności związane z przesyłaniem tych poszczególnych rodzajów ksiąg za pośrednictwem tego systemu. Czyli, tak jak mówię, mowa na przykład, jeśli chodzi o księgi rachunkowe, bo to to jeszcze było w przeddzień, bo jeszcze wtedy nie weszły te przepisy, tak? I one, z tego, co pamiętam, miały wchodzić stopniowo, czyli najpierw odnośnie tych najprostszych systemów podatkowych. Księgi rachunkowe, z tego, co pamiętam z tego zespołu, miały te regulacje wejść jak najpóźniej, bo to chodzi, aby przetworzyć cały od strony informatycznej… To są dosyć skomplikowane programy i trzeba było je dostosować do tego ogólnego systemu.

Więc jakby te kwestie były omawiane, czyli bardziej natury technicznej, a nie kwestie dotyczące tego, czy to ma być rozwiązanie polegające na jakby stałym przesyłaniu, czyli takie właśnie obligo dla wszystkich, cykliczne, czy też na żądanie.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czas się skończył.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Parda. Prosimy.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

To może na początek proszę mi powiedzieć, jak wyglądał przebieg kariery zawodowej z podziałem na poszczególne lata, w sensie jakie funkcje, w Ministerstwie Finansów oczywiście?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale ja już o tym powiedziałam na początku.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Zdaję sobie z tego sprawę. Z poszczególnymi latami, wszystkimi. Ja się chwilkę tylko spóźniłem. To zdążyła pani powiedzieć?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale czy mam to powtórzyć?

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Znaczy, bo tu się pojawił temat potem tego, że pani pełniła jeszcze jakąś funkcję pełnomocnika rządu…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie funkcję. Ja zajmowałam się obsługą pełnomocnika.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Pełnomocnika rządu… Tak. I to w ramach tych wszystkich swoich podstawowych obowiązków, które były nadane w… którym, w 2008 r., od początku pracy, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie, nie, nie, nie, nie…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
Przepraszam, to ja zaingeruję. To może taka prośba, żeby bardzo skrótowo…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Jeszcze raz?

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
Tak.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Jakby można…

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):
Ciutkę tylko.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Dobrze. Znaczy w biurze pełnomocnika rządu byłam zatrudniona od czerwca, od połowy czerwca 2013 r. do czasu, kiedy pełnomocnik praktycznie został odwołany, czyli trochę więcej niż 2 lata. I tam zajmowałam się obsługą pełnomocnika rządu w zakresie realizowanych przez niego zadań, najpierw w jednym departamencie, był to departament audytu, tam był to wydział związany z obsługą pełnomocnika rządu. Kierowałam tym wydziałem jako naczelnik. Po upływie roku wydział ten, ponieważ departament został rozwiązany, wydział ten został przeniesiony do innej komórki, najpierw przejściowo był w biurze ministra, potem był w komórce biura edukacji finansowej. Tam też zostały przeniesione pozostałe zadania… obsługa pozostałych zadań pełnomocnika dotyczących już stricte tych działań promocyjnych, edukacyjnych. I tak wyglądała właśnie ta moja kariera w tym okresie.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
A wcześniej była pani głównym specjalistą w departamencie rachunkowości?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
I radcą ministra, tak, tak. Czyli w ogóle zupełnie…

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
I to było w 2008 r. też, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Tak, w tym obszarze badanym przez Komisję, czyli do momentu oddelegowania mnie do pracy w biurze pełnomocnika.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Pytanie: Jakie organizacje przedsiębiorców opiniowały akty prawne w Komisji „Przyjazne Państwo” i czy też się zgłaszały może konkretne rozwiązania, czy przypomina sobie pani może?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie, nie powiem panu tego, po prostu nie pamiętam.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
A ile razy uczestniczyła pani w Komisji „Przyjazne Państwo"?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
No, kilka razy uczestniczyłam, ale z tego, co pamiętam, tam były różne kwestie rozstrzygane, tak, na tej komisji, różne regulacje były poruszane, w zakresie różnych przepisów, bo to systemowo były wprowadzane pewne rozwiązania.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Rozumiem. A czy nie miała pani takiego odczucia albo doszła do takich wniosków, że komisja omija Rządowe Centrum Legislacyjne i jakby idzie tą drogą, ścieżką poselską, mimo że w zasadzie to powinny być projekty rządowe typowo, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Z perspektywy czasu ja nie udzielę panu odpowiedzi.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Bo pani mówiła, że często zajmowała się tymi projektami poselskimi, jeżeli chodzi o jakby to opiniowanie w ramach uprawnień…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Znaczy to jest zajmowanie się, to nie jest na zasadzie takiej, że pracowaliśmy nad nimi.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Opiniowanie, rozumiem.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Tak, tylko po prostu… Znaczy w ogóle procedura jest taka, że jeżeli są poselskie projekty, to jest stanowisko rządu też do takiego projektu. Natomiast jakby ten udział w pracach komisji jako ten tzw. przedstawiciel ministerstwa miał często na celu też wyjaśnienie pewnych kwestii, które były przedmiotem określonych regulacji, rozstrzygnięć przez komisję. I z tego, co mi się wydaje, chyba to do tej pory jest taka praktyka w Sejmie, że jeżeli są jakieś prace nad poselskim projektem, to też są przedstawiciele rządu, którzy w tych kwestiach się wypowiadają.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Czyli rozumiem, że w Komisji „Przyjazne Państwo" były głównie poselskie projekty?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ja nie przypominam sobie w tej chwili. Chyba dla tego celu została powołana ta komisja. Natomiast ja nie powiem panu w tej chwili, czy to dotyczyło tylko poselskich projektów, czy również były procedowane projekty rządowe, czy też jakieś poprawki, tak, jakieś rządowe…

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Czy też w związku z tą komisją jacyś przedstawiciele branż spotykali się z panią, czy były takie spotkania?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie, nie było nigdy… znaczy o lobbowaniu pan mówi, tak? Nie, nic takiego ja sobie nie przypominam, aby miało miejsce.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Czy w 2009 r. trafił może do pani albo słyszała pani może o diagnozie przestępczości zorganizowanej w Polsce? To taki dokument opracowany przez pracowników MSW.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie, proszę pana, ponieważ, panie pośle…

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):
Były podane…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…ja zajmowałam się zupełnie innymi kwestiami, tak że te rzeczy nie są mi znane. Poza tym jeszcze chciałam zwrócić uwagę, że przez pewien czas ja w ogóle nie pracowałam, bo byłam na urlopie macierzyńskim, tak że byłam jakby nieobecna w pracy. Tak że też tutaj jest taki pewien czas, gdzie po prostu mogę nie wiedzieć nawet o pewnych projektach, bo mnie po prostu nie było.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Rozumiem. Czy zespół do zwalczania oszustw podatkowych rozmawiał na temat współpracy międzynarodowej i rozwiązań prawnych w innych krajach Unii Europejskiej, czy to była jakaś koordynowana…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, ja tylko powiem tak, bo tak szczególnie zapadły mi jakby w pamięć te kwestie związane z odwróconym obciążeniem, które miały być stosowane w poszczególnych branżach i tam były podawane jakby przykłady dotyczące… ale tylko nie tyle rozwiązań, co jakby sytuacji, że… o przemieszczających się grupach przestępczych. W związku z tym, że zostały wdrożone określone regulacje w poszczególnych krajach Europy Zachodniej, ci przestępcy przenoszą swoją działalność właśnie na inne kraje, które jeszcze pewnymi regulacjami nie są objęte. To tylko w takim zakresie, o ile pamiętam. Natomiast jakieś konkretne omawianie, jakie tam są regulacje, to ja sobie nie przypominam, żeby to miało miejsce.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

A kto w takim razie prezentował takie stanowisko, że tak jest, że przestępcy się przenoszą do Polski?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy ja pamiętam, że to w notatce było po prostu jakby tak stwierdzone, natomiast…

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Notatkę w sensie, którą otrzymał zespół?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, taki opracowany, tylko właśnie nie pamiętam już, czy to robił jeden departament, kilka, bo tam były różne opisane kwestie problematyczne, też związane właśnie z wynikami różnych kontroli, które jakby wskazywały, potwierdzały, czy też informacjami uzyskanych od aparatu skarbowego, że rzeczywiście takie, a nie inne zjawiska również w Polsce zaczynają się pojawiać, że mają miejsce.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

I to był rok który?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

W 2014 r., tylko nie powiem panu teraz, która połowa roku.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

I wtedy jakby stwierdził ktoś w notatce, że zaczynają się pojawiać takie zjawiska, czy to raczej była wiedza, że od dawna były, tylko my je wykryliśmy?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy ja panu nie powiem w tej chwili, jaki był okres oceniany, czy to były podejmowane działania na przestrzeni na przykład ostatniego roku. Przypuszczam, że raczej takie świeże kwestie, nie zaległe sprzed kilku lat, tylko jakby bieżące monitorowanie tych obszarów, tych właśnie… tych wrażliwych branż.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Zajmowała się pani promocją również. I teraz wspomniała pani o loterii paragonowej. Rozumiem, że to też była jakby inicjatywa, którą się pani zajmowała, i promowaniem…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, ja się… ja loterią paragonową, samym przygotowaniem, opracowaniem… to nie było moje zadanie, to robił jakby inny wydział w biurze edukacji finansowej.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Czyli rozumiem, że jakby też nie miała pani tutaj pojęcia, jak wyglądał algorytm doboru potem zwycięzców i…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, tego panu nie powiem, bo ja w ogóle nie mam wiedzy na ten temat.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

To może ostatnie pytanie. Czy znała pani osoby, które wygrały, zanim wygrały?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję bardzo.

I pan poseł Murdzek, prosimy.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Proszę powiedzieć, w jaki sposób był wykonywany nadzór nad biegłymi rewidentami z poziomu pani departamentu.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale w jakich latach?

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

W tych, kiedy pani akurat tym obszarem się zajmowała.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak. Do 2009 r. nadzór nad biegłymi… nadzór administracyjny nad biegłymi rewidentami pełnił minister finansów. Natomiast w 2009 r. weszła w życie nowa ustawa, była to implementacja dyrektywy 43, która wprowadzała odrębny organ nadzoru publicznego – Komisję Nadzoru Audytowego – która miała objąć nadzór publiczny nad biegłymi rewidentami i podmiotami uprawnionymi do badania sprawozdań finansowych. To są firmy audytorskie, tak dla jasności. I w momencie, kiedy ta ustawa weszła w życie, komisja taka została powołana. Zgodnie z przepisami ustawy departament rachunkowości miał zajmować się obsługą tej komisji. Znaczy pewne wyodrębnione działy tego w tym departamencie miały zajmować się obsługą tej komisji. Czyli to był już odrębny organ.

Natomiast ja, jeszcze wracając, w momencie, kiedy w 2009 r. został powołany ten organ, jakby nie wchodziłam w skład wydziałów, które się tym zajmowały. Ja zajmowałam się legislacją, tak, czyli jakby tym pionem regulacyjnym, niezwiązanym z nadzorem.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy przypomina sobie pani sytuację, żeby któryś z biegłych rewidentów został pociągnięty do odpowiedzi dyscyplinarnej, karnej za uczestniczenie w procedurze wyłudzeń podatku VAT w jakimkolwiek okresie, czy bezpośredniego zajmowania się, czy ewentualnie jakiejś wiedzy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie mam takiej wiedzy. Znaczy nie mam po prostu, nie miałam dostępu do takich informacji, więc trudno mi jest się do tego odnieść, czy takie sytuacje miały miejsce, aczkolwiek art. 78 ustawy o rachunkowości nakłada na biegłego rewidenta odpowiedzialność za wydanie opinii niezgodnej ze stanem faktycznym… znaczy o sprawozdaniu finansowym niezgodnej ze stanem faktycznym. Więc taka odpowiedzialność biegłego jest, tylko że ona dotyczy badania sprawozdania finansowego. Tam oczywiście biegły w części również analizuje

kwestie związane z rozliczaniem się podatnika z fiskusem, czyli czy VAT jest właściwie odprowadzany, czy jest rozliczany. To też jest przedmiotem badania biegłego.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ale nie miała pani wiedzy, że gdzieś…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, bo to jakby nie jest zakres… to nie był zakres moich zadań. Może gdzieś w mediach była jakaś informacja, aczkolwiek…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

A kto mógł mieć taką wiedzę, czy takie sytuacje miały miejsce, żeby…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Powiem panu, jak to od strony… znaczy od strony regulacyjnej wygląda…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy kto odpowiadał…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…czyli od strony przepisów. W sytuacji, jeżeli biegły rewident jest pociągnięty do odpowiedzialności i z tego tytułu zostaje skazany za przestępstwo karne, automatycznie jest skreślany z rejestru biegłych rewidentów, traci swoje uprawnienia, natomiast tymi kwestiami już zajmuje się samorząd zawodowy biegłych rewidentów.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ale z poziomu ministerstwa kto mógł mieć wiedzę, czy to jest zjawisko…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy ministerstwo nie prowadziło tego typu żadnych rejestrów, bo to nie należało do zadań ministra finansów.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czyli tutaj takiej wiedzy nie było. Czy były jakieś rodzaje, według pani wiedzy, współpracy, czy prośby były kierowane, które dotyczyły obszaru podnoszenia skuteczności wykrywania przestępstw karuzelowych i choćby była kwestia przekazywania informacji takich, które mogły tę skuteczność poprawić, a były… wiedzy, czy informacje były w pani departamencie, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy nie wiem, dlaczego miałaby być taka wiedza, ponieważ ustawa o rachunkowości jakby nie reguluje tego typu kwestii w zakresie podatków co do zasady. Więc jakby to nie jest w ogóle obszar objęty zakresem działań departamentu. To jest zupełnie inna materia, jeśli mogę tak powiedzieć.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy w takim razie były jakieś działania, rozważania w zakresie związanym z informatyzacją, według państwa oceny działania, które mogłyby poprawić efektywność? Też pani wspomniała, że przez rok zajmowała się obszarem ochrony finansów publicznych i audytem, czyli choćby przez ten okres wiedza…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To jest jak… Ale to już byłam, zajmowałam się obsługą pełnomocnika rządu.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

No, tak, ale dyskusje na temat właśnie jakiejkolwiek poprawy efektywności pewnie miały miejsce.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy powiem tak, ja uczestniczyłam w tych zespołach, natomiast nie brałam więcej udziału w spotkaniach, które… nie wiem, na szczeblu kierowniczym… Bo nie wiem, w jakim kierunku zmierza pana pytanie, panie pośle.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

No, pytanie zmierza, czy w ogóle w jakiejkolwiek dyskusji dotyczącej informatyzacji Ministerstwa Finansów pani uczestniczyła?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie uczestniczyłam, nie. To są bardzo specyficzne obszary i ich jest dużo i jakby w ministerstwie, wiadomo, że zajmują się różni ministrowie, tak, różne departamenty. No, trudno być obecnym wszędzie. Zresztą to nie należy do zakresu zadań…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Jak ocenia pani system szkoleń czy podnoszenia wiedzy pracowników i czy pamięta pani jakiekolwiek szkolenia, które też pomagały podnieść efektywność przeciwdziałania przestępstwom podatkowym, wyłudzeniom VAT-u? Czy osobiście pani uczestniczyła, czy miała pani wiedzę, że współpracownicy uczestniczyli, czy nawet w zakresie pani odpowiedzialności były jakieś spotkania? Bo choćby szukanie metod poprawy edukacji, docierania od podatników, to też może być przedmiot podnoszenia kwalifikacji i dodatkowej wiedzy.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, ja sobie przypominam, że było organizowane jedno takie szkolenie w zakresie właśnie odwróconego VAT-u, mechanizmu tego odwróconego VAT-u. Ono było organizowane chyba w połowie 2015 r., o ile sobie przypominam, i ja uczestniczyłam w tym szkoleniu, chociażby po to, żeby trochę więcej zapoznać się z tymi kwestiami, tak jak ten mechanizm funkcjonuje.

Natomiast nie przypominam sobie jakichś innych szczególnych szkoleń, które by były nakierowane na ten obszar, czyli ten obszar związany właśnie z przestępstwami, z naruszaniem przepisów z zakresu systemu podatkowego. Jakby tutaj… być może są, były takie organizowane szkolenia dla kadr ministerstwa, ale one są dedykowane konkretnym pracownikom, którzy realizują konkretne zadania. Więc nie będę tutaj się wypowiadała, jak wygląda system szkoleń, bo jakby to jest zadanie dla…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Jasne. Czyli w jednym szkoleniu odnośnie do odwróconego VAT-u miała pani okazję uczestniczyć?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy tak, ale ono było takie ogólnie dostępne, że każdy mógł jakby przyjść i wysłuchać, natomiast jakby takie szczególnie dedykowane, to nie…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

W tym wymiarze edukacyjnym, jeżeli państwo podejmowaliście jakieś działania, chcieliście młodzieży tłumaczyć, że trzeba płacić podatki, chcieliście przedsiębiorcom pokazywać, że jest obszar związany z przestępstwami, musieliście państwo mieć w punkcie wyjścia jakąś znajomość, wiedzę na temat skali problemu. Jaką pani miała osobiście, jaka wśród współpracowników w departamencie była wiedza, z czym się mierzycie i edukując, co chcieliście przekazać, jaka skala problemu była do przekazania młodzieży, przedsiębiorcom?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Przede wszystkim chciałam zaznaczyć, że jakby tę widzę przekazywała pani minister, nie my.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

No tak, ale kto przygotowywał materiały dla pani minister? No, przecież nie pani minister. Jak jeszcze był podział na wydziały, tak jak pani powiedziała…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, ale… ale to ja znowu powtarzam, że te materiały, dokumenty, z których mogła korzystać pani minister, były w dużej mierze przygotowane, tak jak spotkania, przez inny wydział, który zajmował się promocją i edukacją. My… natomiast…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

To może, żeby nie odpowiadać za inne wydziały…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, właśnie.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

…jakie materiały pani osobiście jako wydział przygotowała dla pani minister?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Na prośbę pełnomocnika rządu były przygotowywane różne opinie, oceny, stanowiska, dotyczące np. danego zagadnienia, o które pełnomocnik prosił o przygotowanie…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ale w temacie oszustw VAT-owskich…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, tego nie było, bo jakby samo to zagadnienie nie było co do zasady przedmiotem działań pełnomocnika. Ja już o tym mówiłam. Jakby pełnomocnik zajmował się ochroną finansów publicznych w bardzo szerokim zakresie.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ale czy ochroną finansów?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja rozumiem, że państwa interesują podatki, natomiast ja… m.in. zajmowaliśmy się takimi zagadnieniami, jak chociażby kwestia wdrożenia reformy emerytalnej. Tu było duże zaangażowanie pełnomocnika rządu właśnie w te kwestie edukacyjne, związane z wdrożeniem reformy emerytalnej. Były też zaangażowanie biura w obszar dotyczący efektywności funkcjonowania i wydatków socjalnych i w kontekście obniżenia deficytu budżetowego jakby tu były też zalecenia Komisji Europejskiej dotyczące przeprowadzenia przeglądu w zakresie właśnie tego obszaru.

Tak że tu było dużo różnych zagadnień, które nie obejmowały swoim zakresem tylko i wyłącznie podatków, tylko też i inne zagadnienia, które wpływały na stabilność finansów publicznych.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ale w obszarze podatków, prośba, żeby… Bo pytanie jakby jest bardzo zasadne. Mamy problem z częścią, która stanowi połowę blisko dochodów podatkowych.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Rozumiem.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Dzieją się złe rzeczy. Trudno nawet z doniesień medialnych, jak świadkowie mówili, nie mieć wiedzy, że coś złego się dzieje. Pytanie: Co w związku z tą wiedzą w zakresie tych tematów, którymi się państwo zajmowaliście, czy był jakikolwiek temat związany z przestępstwami VAT-owskimi, którym się pani osobiście i najbliżsi pracownicy z departamentu zajmowali?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie. Z zakresu… z biura, no, to biuro, jeśli chodzi o komórkę, w której ja byłam, to był zespół dwuosobowy, tak że też mieliśmy pewne ograniczone możliwości zasobowe co do tego, żeby, że tak powiem, podjąć się wielu różnych działań.

Natomiast, jeśli chodzi o te kwestie, które pan tu pan poseł wskazuje, powiem tak, zagadnienia związane z oszustwami to nie był zakres zadań pełnomocnika rządu. Edukacja szeroko rozumiana finansowa rzeczywiście uwzględniała kwestie podatkowe, natomiast bardziej idące w kierunku zasadności płacenia podatków, czyli nie opieraniu się tylko i jakby kładzeniu nacisku na przestępstwa, tylko w ogóle na to, jak powinien system podatkowy działać, jakie znaczenie ma płacenie podatków.

Oczywiście, że kwestia szarej strefy była też poruszana w tych wszystkich spotkaniach, dyskusjach, czy z przedsiębiorcami, czy z młodzieżą. Mówię tu o gimnazjalistach,

o studentach, ale w kontekście takim, żeby uświadomić społeczeństwu, że trzeba płacić podatki, jak istotne jest zatrudnienie, że to wszystko wpływa na to, jak wygląda nasz budżet.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

A w kontekście pani wiedzy właśnie w tej przestrzeni rachunkowości, czy widziała pani osobiście, ewentualnie miała okazję rozmawiać, jakie mechanizmy właśnie z tego poziomu nieprawidłowości co do rachunkowości mogły być tą złą stroną, umożliwiającą oszustwa albo ewentualnie czy były jakieś pomysły właśnie w poprawie rachunkowości, choćby…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie mam wiedzy na ten temat, bo w tym obszarze, o którym jakby mówimy, ja nie zajmowałam się zagadnieniami… znaczy stricte związanymi z rachunkowością. Być może takie były, natomiast mój wydział się tym w rachunkowości w ogóle nie zajmował. Ja takich zagadnień… Znaczy takimi zagadnieniami nie zajmowałam się i nie przypominam sobie, żeby w ogóle takie zagadnienia były… znaczy problemy te, o których pan poseł mówi, były przedmiotem jakichś rozstrzygnięć w departamencie. Przynajmniej ja w nich nie brałam udziału. Nie przypominam sobie, żeby coś takiego miało miejsce.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Wspomniała pani, że słyszała pani, czy uczestniczyła w jakichś rozmowach dotyczących solidarnej odpowiedzialności jako kolejnego ewentualnego narzędzia w walce z oszustwami VAT-owskimi. Czy mogłaby pani przybliżyć, jaka to była wiedza, w oparciu o jakie spotkanie, jakie było ewentualnie pani zdanie na temat solidarnej odpowiedzialności?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Te kwestie były poruszane w związku… znaczy na posiedzeniu zespołu do spraw wykrywania oszustw… i na tym posiedzeniu, na którym były omawiane kwestie związane właśnie z oszustwami, które się pojawiają w poszczególnych branżach, tych wrażliwych. I tam m.in. przy jednoczesnym omawianiu zasadności, dotyczy też skuteczności wdrożenia odwróconego obciążenia, jakby tą alternatywą, innym rozwiązaniem była też odpowiedzialność solidarna i kwestia… I na tym posiedzeniu jakby były poruszane zagadnienia dotyczące – m.in. ta notatka to zawierała – czy i dlaczego, czy zastosować odpowiedzialność solidarną w związku z pojawiającymi się informacjami o oszustwach w danych branżach, czy jest zasadność, czy nie. To jakby z tego, co pamiętam i co wynikało jakby z tej notatki, to jakby miało być przedmiotem omówienia, tak, dyskusji.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ta notatka przez kogo była przygotowana?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No właśnie nie przypominam sobie dokładnie, czy to… To znaczy, na pewno… ponieważ ona dotyczyła VAT-u, więc zakładam, że departament do spraw towarów i usług to przygotowywał. Być może jeszcze z innym departamentem, ponieważ jakby ta notatka zawierała informacje, które płynęły z kontroli prowadzonych przez organy skarbowe i które pokazywały właśnie, czy są w danej branży jakieś oszustwa i jaka jest ich skala mniej więcej, tak? Natomiast tak jak już mówiłam, to dotyczyło dosyć jakiegoś krótkiego okresu, to nie był okres obejmujący wiele lat, tylko jakieś tam ostatnie… ja tak przynajmniej rozumiałam, że z tej notatki wynikało, że to są jakieś ostatnie dane zebrane przez aparat skarbowy.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy miała pani okazję do jakiejś współpracy z doradcami pana ministra Grabowskiego?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nawet nie znam tych osób.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

I jeszcze czy były jakieś dyskusje takie, które pokazywałyby, że szukamy pomysłu szeroko rozumianego na uproszczenie całej konstrukcji tego podatku, ujednolicenie matrycy VAT-owskiej? Czy w tego typu rozmowach miała pani okazję uczestniczyć?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie uczestniczyłam. Tak jak mówiłam, to nie był zakres moich zadań, nie miałam takich poleceń, aby w pracach różnych, że tak powiem, roboczych zespołów pracować w konkretnym, tak… już poza tym zespołem, który był, tak, czyli jakieś tam dodatkowe prace związane już nad konkretnymi rozwiązaniami regulacyjnymi. To tutaj, niestety, ale nie uczestniczyłam.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy znany był pani problem funkcjonowania tzw. wirtualnych biur, nawet choćby w tym aspekcie edukacyjnym, że trzeba było…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, to nie było… z tego, co ja pamiętam…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

…informować, że takie zjawisko jest, że ono jest bardzo groźne…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Bo wiemy, że efekt kontroli tychże biur – 2014–2015 – pokazywał, że te kontrole wykazały straty, jeśli chodzi o podatek VAT, ponad 6 mld, czyli bardzo duży problem. No i choćby informowanie było też ważnym elementem, żeby pokazywać na to zjawisko.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie było tak… Ja przynajmniej nie przypominam sobie, żebym w tym zakresie czy ja, tak, opracowywała w ramach tych zadań, które realizowałam, tego typu jakieś opinie, czy też pani minister w tym zakresie… znaczy te kwestie jakby ujęła w realizowaniu zadań z zakresu właśnie promowania tych różnych zagadnień finansowych. Ale mówię, nie chcę się wypowiadać za pełnomocnika.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję.

I pan poseł Konwiński, prosimy.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Dziękuję. W protokołach z posiedzeń zespołu ds. poprawy efektywności zwalczania oszustw podatkowych czytamy zazwyczaj, że oczywiście porządek obrad, ale na końcu jest jakaś rekomendacja. Rekomendacja np. z maja 2014 r.: „Uwzględnienie w projekcie założeń reguły odwrotnego obciążenia dla tych towarów jak telefony komórkowe”.

W 2014 r. czytamy też, że jest rekomendacja… to już często zapominamy o tym, jak długa dyskusja się w Polsce na ten temat toczyła. Rozszerza się katalog usług, dla których obowiązkowe będzie stosowanie kas o usługi w zakresie opieki medycznej, prawne, fryzjerskie, kosmetyczne. Czy to było poprzedzone, te rekomendacje, jakąś analizą? Czy państwo posługiwaliście się jakimiś analizami, dlaczego takie, a nie inne rozwiązania mają się znaleźć, legislacyjne?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale czy pan mówi w kontekście mojego biura, czy w ogóle działań zespołu?

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Zespołu.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
To tego nie wiem, ponieważ…

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
Bo jest posiedzenie zespołu…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ja rozumiem… tak…

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
…na końcu jest rekomendacja, żeby konkretne rozwiązania znalazły się w projekcie ustawy.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Tak. Ja już państwu wskazywałam, że ja nie pracowałam nad rozwiązaniami, które mogły być wynikiem chociażby takiej rekomendacji, nad konkretnymi rozwiązaniami regulacyjnymi. Nie prowadziliśmy analiz. To należało do departamentów podatkowych, które kierunkowo zajmowały się określonymi zagadnieniami.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
A czy na samym posiedzeniu były takie analizy przedstawiane, wyniki tych analiz?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
To znaczy, ja pamiętam, że akurat w kwestii… To były bardziej notatki. Czy te notatki zawierały jakieś analizy? Ja nie przypominam sobie akurat w tych kwestiach, o których pan poseł mówi, żeby były jakieś konkretne dane liczbowe, statystyki, tabelki. To raczej było takie ogólne omówienie, że istnieje dane zjawisko, że ono ma szerszy, węższy zakres. Natomiast nie przypominam sobie, żeby to były jakieś bardzo dokładne zestawienia danych liczbowych.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
Była mowa też…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Natomiast być może były, skoro została przygotowana notatka, która pokazywała jakiś wskaźnik zdarzeń, to przypuszczam, że merytoryczne departamenty przygotowywały takie dla własnych celów, mogły przygotowywać takie dane.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
Odpowiadając chyba na pytania pana posła Smolińskiego, mówiła pani o tych działaniach edukacyjnych, między innymi… Nie zajmowała się tym pani, jak pani stwierdziła, tą loterią paragonową. Ale czy pani zdaniem ona zwiększyła świadomość obywateli? Czy zwiększyła przychody do budżetu państwa?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie wiem, czy to w ogóle jest mierzalne porównanie właśnie tych działań edukacyjnych, co do tego, w jakim stopniu zwiększyła się np. skala odprowadzanego podatku z tytułu tego, że były wydawane paragony. Natomiast na pewno… To jest oczywiście, tak jak powiedziałam, niemierzalne zjawisko.

Natomiast na pewno każdy kierunek działań, który zmierza do upowszechniania wiedzy, jest jak najbardziej pozytywny i na pewno w jakimś stopniu, przynajmniej w tym czasie, mógł przyczynić się. Jaki to jest procent czy promil, to ja panu nie powiem, nie wiem, czy ktokolwiek będzie potrafił powiedzieć.

Natomiast na pewno takie działania w mojej ocenie zasługują na… poprawę i one są w innych krajach europejskich również stosowane. Czyli obok działań regulacyjnych i kontrolnych działalność edukacyjna w zakresie poszerzania świadomości obywatelskiej jest jak najbardziej wskazana i promowana. I dalej rezultaty, tak… I taki był też cel działań pełnomocnika.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
Z komunikatu Ministerstwa Finansów z początku kwietnia 2017 r. zdaniem resortu: „Loteria pozytywnie zmieniła świadomość Polaków co do roli paragonu w obrocie

gospodarczym i potrzeby jego zabierania. Obecnie co trzeci Polak zawsze pamięta o zabieraniu paragonu po zrobieniu zakupów. Jeszcze w 2014 r. to był zaledwie co 14. konsument”. To jest z komunikatu Ministerstwa Finansów.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Czyli jakieś jednak… Tak. Ja już teraz tego nie śledzę, szanowni państwo, bo zajmuję się zupełnie innymi zagadnieniami, tak że…

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Pani zdaniem, należałoby kontynuować taką akcję?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie wiem, czy taką samą, nie mnie jest o tym decydować. Natomiast jakby to pokazało, że w ogóle nagłośnienie danego zagadnienia, tematu, wskazanie problemu jest zasadne. Czyli każda taka akcja, jak już mówiłam, uświadamiająca, że pewne działania są jak najbardziej właściwe w kontekście skutków, jakie później mogą być pozytywne dla budżetu państwa. I tutaj mamy taki pozytywny skutek po tym, co pan minister… przepraszam, poseł przeczytał, co jest na stronie ministerstwa, to są fakty.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

A taka akcja „Słup” czy „Oszust” – pamięta pani taką akcję?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

„Nie daj się zrobić w słupa”?

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Tak.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak. Tylko że to była akcja realizowana… znaczy ta promocyjna… informacyjna, przepraszam, to nie promocyjna, to informacyjna akcja była, ale ona była realizowana przez pion chyba pana ministra Kapicy, czyli ten pion kontrolny, tak bym powiedziała. Z tego, co pamiętam, to akurat pełnomocnik rządu chyba nie był zaangażowany w te zagadnienia… tak jak zresztą w związku z jego działalnością. On tym obszarem co do zasady się nie zajmował.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Nie wie pani, dlaczego ta akcja nie jest kontynuowana w tej chwili?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie. Nie mam wiedzy na ten temat. Tak jak już powiedziałam, ja zajmuję się zupełnie innymi zagadnieniami, tak że…

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):

Była mowa o tym jednym, zdaje się… o jednym z protokołów z posiedzenia zespołu, gdzie była mowa o tym wzroście. Jeden z poprzednich moich kolegów pytał o wzrost zaległości w podatku VAT. Czy to czasem nie była zwiększona wykrywalność i ustalenia? Bo w 2014 r., jeśli chodzi o ustalenia w zakresie pustych faktur, to było 30 mld, w 2015 r. – 82 mld, a już w 2016 r. – 104 mld. Czy tu mamy… Możemy mówić oczywiście o zaległości w tym momencie. Ale czy czasem nie można mówić o zwiększonej wykrywalności, jeżeli chodzi o puste faktury?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, na pewno… znaczy to jest taki… Wygląda to w ten sposób, że jeżeli podejmujemy określone działania interwencyjne, zwiększamy ich, że tak powiem, zakres, to na początku na pewno wyjdzie nam jakaś wielkość, skala zjawiska, która w liczbach może stwierdzać, tak jak tutaj mówimy, że jest na przykład duża zaległość, ale w wyniku podejmowanych działań w następnych latach jak najbardziej można to sukcesywnie… znaczy wprowadzać pewne rozwiązania, które ten proceder zminimalizują, wprowadzać narzędzia, które w jakiś sposób spowodują jakby odwrócenie tego zjawiska, czyli przyrost, tak, środków do budżetu z tytułu danego podatku. Znaczy zazwyczaj mamy takie tąpnięcie w sytuacji, kiedy zaczynamy dokładniej badać dany obszar.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
Wykryto więcej pustych faktur, a to powstała zaległość, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Znaczy tak… znaczy tak to zazwyczaj działa.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO-KO):
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Dziękuję bardzo.

Przechodzimy w takim razie do kolejnego członka Komisji. Pani Małgorzata Janowska, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
Dzień dobry.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Dzień dobry.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
Proszę opisać przebieg swojej drogi zawodowej.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale to już po raz trzeci mam mówić? Przepraszam bardzo.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
Ale chodzi o to, od kiedy pani zaczęła pracować, czyli ogólnie jak przebiegała pani droga służbowa. Bo pani tylko powiedziała w tych latach, a chciałabym po prostu znać cały przebieg pani drogi służbowej.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Dobrze. Więc zaczęłam pracę w 1997 r. w Ministerstwie Finansów w departamencie rachunkowości. I w tym departamencie pracowałam do czasu odwołania mnie… oddelegowania mnie do biura pełnomocnika rządu. W listopadzie 2015 r., kiedy została pani minister Leszczyna odwołana ze stanowiska sekretarza stanu, również przestała pełnić obowiązki pełnomocnika rządu. W to miejsce nie została powołana inna osoba, też nikt nie zastępował tutaj pełnomocnika, żadna osoba nie pełniła funkcji tego pełnomocnika po listopadzie 2015 r. i tak jak już mówiłam, chyba w grudniu podjęto w KPRM-ie decyzję o tym, żeby rozpocząć prace nad rozporządzeniem uchylającym pełnomocnika rządu.

I po tym czasie, kiedy… w międzyczasie również rozpoczęły się prace nad zmianami w regulaminie biura edukacji finansowej polegającymi na likwidacji komórki, w której pracowałam. Po jej zamknięciu ja zostałam przeniesiona do macierzystego departamentu, czyli Departamentu Rachunkowości i Rewizji Finansowej, w którym pracuję do dzisiaj. Natomiast zajmuję się zupełnie innymi kwestiami. Nie wiem, czy państwa to interesuje, żeby na ten temat szeroko opowiadać. Jestem naczelnikiem Wydziału ds. Kontroli Jakości Wykonywania Zawodu Biegłego Rewidenta.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
A jako główny specjalista kto był pani przełożonym w tym okresie, bezpośrednim przełożonym?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
To zależy, bo na przestrzeni tych poszczególnych lat zmieniały się osoby. Najpierw była obecna pani dyrektor Joanna Dadacz, później była pani Beata Bułhaków. I już dalej to już sama kierowałam poszczególnymi komórkami na przestrzeni określonej… tak jak i teraz. No i oczywiście podległość bezpośrednia pod dyrektora departamentu.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
Czy uczestniczyła pani w posiedzeniach kierownictwa resortu?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie, nigdy nie miałam takiej sytuacji.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
Nigdy. Czy otrzymywała pani polecenia wydawane bezpośrednio przez ministra finansów bądź któregoś z jego wiceministrów?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Były takie sytuacje, chociażby wtedy, kiedy pracowałam w biurze pełnomocnika rządu. Te zadania często były właśnie przekazywane bezpośrednio przez pełnomocnika rządu.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
…jak często i czego one dotyczyły? Kojarzy pani, przypomina pani sobie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
To były kwestie związane z przygotowaniem określonych materiałów, opracowaniem jakichś ocen, stanowisk, przygotowanie pewnego opracowania na temat określonego zagadnienia. Powiem tak, były… ponieważ my pracowaliśmy, to biuro, również w strukturze departamentów, to oprócz jakby tych zadań związanych stricte z obsługą pełnomocnika, były też realizowane takie inne zadania bieżące, które były zlecane nam jako pracownikom przez przełożonych.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
W pracach nad jakimi aktami prawnymi, przygotowywanymi w Ministerstwie Finansów, pani uczestniczyła?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale na przestrzeni jakiego okresu?

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
Badanego, czyli 2007–2015 r.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Jeśli chodzi o… Ale w zakresie działań państwa Komisji czy w ogóle, ogólnie?

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
Ogólnie jakby pani powiedziała…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
To znaczy, jeśli chodzi…

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):
…ale oczywiście bardziej się ukierunkowała i tutaj podkreślała…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…o pracę w departamencie rachunkowości, to na pewno była… ale też chyba nie przypominam sobie, bo, tak jak mówię, ja wtedy byłam już na urlopie macierzyńskim, więc nie byłam angażowana też w te prace, to były prace nad implementacją dyrektywy 43, czyli ustawa o biegłych rewidentach. Ale, tak jak mówię, tutaj ten zakres moich prac był bardzo wąski. Natomiast… i później również, pamiętam – ale to były tylko jakby prace w tym obszarze, czyli rewizja – oczywiście jest opiniowanie aktów prawnych, które przychodzą, ale to jest zwyczajna procedura i jakby wszystkie akty, które są w Ministerstwie Finansów, przechodzą drogę wewnętrznych uzgodnień. Tak że nie będę tu wymieniać, bo nawet wszystkich nie pamiętam.

Natomiast, jeśli chodzi o ten okres szczególnie istotny dla Komisji, to było to opiniowanie aktów, projektów aktów prawnych, bo to były też zadania pełnomocnika rządu, w obszarze… wtedy to przychodziły różne rozporządzenia na etapie uzgodnień wewnętrznych, rozporządzenia dotyczące podatków. Były też prace nad Ordynacją podatkową, czyli kilka razy trafiały do zaopiniowania… najpierw był projekt założeń do ustawy – Ordynacji podatkowa, był też później projekt już konkretnej ustawy. I ta ustawa była… zarówno ustawy nowej, jak i ustawy wcześniej zmienianej.

Więc głównie rzeczywiście można powiedzieć, że dużo było tych projektów aktów z obszaru podatków. Był też projekt ustawy o administracji podatkowej, ale to już w tym ostatnim okresie był procedowany. No i oczywiście inne projekty, które dotyczyły innych obszarów należących do właściwości ministra finansów.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

A czy znała pani panią Renatę Hayder?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

W ogóle nie znała pani, nawet jak się pani zajmowała biegłymi rewidentami czy tym tematem?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie. Nie jest mi znana ta osoba. Ja przynajmniej nie miałam kontaktu z tą panią.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

W ogóle też nie słyszała pani o takiej osobie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja nie przypominam sobie, żeby taka osoba… znaczy przynajmniej ja nie przypominam sobie, żeby ona… znaczy w ogóle nie przypominam sobie takiej osoby, a tym bardziej, jeżeli miałaby taka osoba gdzieś na jakimś etapie pracować nad akurat tymi ustawami, którymi się ja zajmowałam jako regulator, jeszcze tam w tych latach 2007–2009.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Czy ktoś spoza pracowników Ministerstwa Finansów próbował bezpośrednio z panią ustalać treść określonych rozwiązań legislacyjnych?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale w jaki sposób? Znaczy nie, bo są uzgodnienia…

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Lobbował…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, jeżeli chodzi o lobbowanie, to nie, absolutnie. Natomiast oczywiście w ramach prac nad poszczególnymi projektami są uzgodnienia, czyli ten oficjalny proces legislacyjny, gdzie jakby udział biorą szczególnie zainteresowane podmioty. Ja mam tutaj na myśli samorząd zawodowy biegłych rewidentów. I jakby tutaj te… Ale, to mówię, to jest tryb legislacyjny. Czyli jeśli chodzi o podmioty z zewnątrz, które nie dotyczą… nie wchodzą w skład administracji rządowej.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Czy uczestniczyła pani w pracach Komisji „Przyjazne Państwo”?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, już to o tym była mowa.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

A jak wyglądały pani… ile razy pani była, jak wyglądały mniej więcej te posiedzenia?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie podam dokładnie liczby spotkań… znaczy tych udziałów w komisjach. Na pewno uczestniczyłam parę razy. Natomiast… i była to… to był udział najprawdopodobniej, tak jak mówię, jako przedstawiciela ministra finansów, czyli takiego, mówię, quasi-eksperta. Natomiast ja już tutaj wyjaśniałam, że ja nie przypominam sobie, żeby na tym posiedzeniu były procedowane jakieś projekty rządowe, ale mogę się mylić. Natomiast to jest dosyć duży upływ czasu, ale przypominam sobie, że na pewno na paru byłam posiedzeniach, ale jakby one dotyczyły obszarów związanych z rachunkowością, a nawet rewizją, czyli tych przepisów, które wynikają z ustawy o rachunkowości.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

I teraz ma ostatnie takie pytanie, bo pracowała pani w ministerstwie, zajmowali państwo się formą promowania, opowiadania młodzieży szczególnie…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Pełnomocnik, tak.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Dokładnie. Odnośnie do podatków, jak jest to ważne dla funkcjonowania państwa. Czy nie uczestniczyła pani w jakichkolwiek rozmowach, czy nie słyszała pani, czy są jakieś prace, żeby faktycznie poza oczywiście uświadamianiem ludzi, są jakieś prace związane z uszczelnieniem VAT-u jakimiś formami uszczelnienia, to, co jest w tej chwili wdrażane w Ministerstwie Finansów? Czy była pani świadkiem takich rozmów i ktoś na ten temat próbował przekazywać, informować, że warto byłoby zająć się…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale to chodzi o akcję informacyjną?

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Pozainformacyjną, chodzi mi bardziej o reakcję, jakieś uchwały, wprowadzanie jakichś uszczelnień, form uszczelnień…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja mogę tylko powiedzieć o tych zdarzeniach, o tych ustaleniach, które miały miejsce na zespole, o czym cały czas starałam się państwu wyjaśnić. Natomiast jakby ja nie uczestniczyłam w innych spotkaniach w zakresie podatków, o których pani poseł mówi, które miałyby nadawać jakieś konkretny kierunek rozwiązań. Czyli, tak jak mówiłam, tylko to, co było na zespole, to mogę państwu, na tyle, na ile pamiętam, przekazać.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Tokarska, prosimy o pytania.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Dziękuję bardzo. Wie pani, jeszcze może troszeczkę chciałam podpytać panią o tę Komisję „Przyjazne Państwo". Ponieważ uczestniczyła pani w pracach tej komisji, więc… chodzi mi bardziej o atmosferę pracy w tej komisji. Czy… Bo te zagadnienia, które panią dotyczą, to wiadomo, była pani tam w roli eksperta. Ale jaka w ogóle atmosfera była pracy w tej komisji? Jaką rolę pełnił prowadzący te spotkania, bo prawdopodobnie, z zeznań innych świadków wiemy, że to był minister Sławomir Nowak? Czy on narzucał określone zdania, określone zapisy z prac tej komisji? Chodzi mi o tę atmosferę.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja powiem tak, ja przypominam sobie tylko posiedzenia, kiedy przewodniczył tej komisji nie pan Sławomir Nowak. Nie przypominam sobie, żeby pan… Może to był późniejszy okres, kiedy ja już nie brałam udziału.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Może inne tematy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Albo inne tematy. Więc ja nie przypominam sobie pana posła Nowaka w tej roli i na tej komisji. Ja tylko pamiętam, jak przewodniczył pan, ówczesny poseł, Palikot. To pamiętam, to ja wtedy uczestniczyłam w takich posiedzeniach i te sobie przypominam. Natomiast pana Sławomira Nowaka nie. Mówię, być może to było później, bo ta komisja działała przez chyba jedną kadencję. Natomiast, ja mówię, później byłam wyłączona z przyczyn obiektywnych z prac w ministerstwie.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

A jak pani ocenia… czy pani wychwyciła, że byli tam jacyś lobbyści, którzy koniecznie chcieli narzucić jakieś zdanie? Nie byli to posłowie, nie byli to pracownicy ministerstwa, tylko ludzie zupełnie z zewnątrz, którzy chcieli…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Powiem tak, na pewno zagadnienia, które były poruszane na Komisji „Przyjazne Państwo", na pewno przede wszystkim były kierowane do przedsiębiorców i ja, na tyle, co pamiętam, to rzeczywiście te posiedzenia, większość z nich była dosyć… znaczy dużo osób w niej uczestniczyło. To były takie obszerne komisje. Na pewno były prowadzone dyskusje. Natomiast ja z perspektywy… znaczy nie przypominam sobie, żeby były jakieś kłótnie na sali. To było raczej prowadzone, wydaje mi się, że pod określoną jakąś tam dyscypliną i rygorem, natomiast… przynajmniej na tych spotkaniach, w których ja brałam udział. Ale, tak jak mówię, upływ czasu powoduje, że ja po prostu wszystkiego nie pamiętam i nie będę tutaj zmyślać, bo to nie o to chodzi, prawda?

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Tak, tak, ale raczej chodziło o wymianę poglądów. Rozumiem…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Natomiast ja nie przypominam sobie, żeby wynieść z tych spotkań jakichś niemiłych wrażeń, o, jeśli można tak powiedzieć, bo rozumiem, że o ten zakres mnie pani poseł pyta, tak, o moje odczucia.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Czyli możemy to po prostu jakby podsumować, że była to merytoryczna wymiana poglądów?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Dużo było merytoryczności, to mogę potwierdzić, i dużo było merytoryczności ze strony prowadzącego, to pamiętam, jak również innych członków komisji. Była dyskusja, wymiana zdań, mogły być zdania przeciwne, tak, i były dyskusje prowadzone, natomiast miało to określony poziom, standard. Ja przynajmniej tak to odbierałam.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

A czy może pani pamięta, czy grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości w jakiś sposób wyróżniała się, prezentowali inne stanowisko?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Pani poseł, po pierwsze, nie pamiętam, a nawet chyba gdyby tak było, to trudno mi się odnieść. Ja jestem urzędnikiem, ja jestem osobą apolityczną i staram się opierać moje zeznania i oceny na faktach, a nie na odczuciach i ocenach poszczególnych grup politycznych. Tak że proszę wybaczyć, ale tutaj za dużo nie mam do powiedzenia.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Dobrze. Ponieważ ma pani za sobą wiele lat pracy w resorcie finansów, gdyby nam pani przypomniała jeszcze tę podległość taką bezpośrednią w nadzorze którego z wiceministrów. Bo wiemy w tej chwili tylko o pani minister Leszczynie albo ja źle odczytałam.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, tak.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Czy również inni wiceministrowie nadzorowali? Ponieważ zmieniała pani jakby swoje obowiązki i…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Oczywiście, to znaczy, w okresie, kiedy byłam… wykonywałam zadania dotyczące obsługi pełnomocnika, to podlegałam pełnomocnikowi. Natomiast w okresie wcześniejszym, kiedy pracowałam w departamencie rachunkowości, to powiem państwu, że tam dosyć

dużo było tych ministrów na przestrzeni kilkunastu lat. Rotacja była dosyć duża, tak że ja, pozwolą państwo, nie będę wyliczać nazwisk tych wszystkich ministrów…

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Ale również w tym okresie przez nas badanym…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Jeszcze raz, przepraszam?

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Również w tym okresie przez nas badanym, czyli…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, w okresie badanym bezpośrednio pod panią pełnomocnik, czyli panią minister Leszczynę podlegałam. Tutaj nie było żadnych rotacji.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Przez cały czas?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, tak.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Przez cały czas. Dobrze, o to mi chodziło.

I jeszcze chcę wrócić do tego zagadnienia, które podniósł tutaj pan przewodniczący Smoliński, o tym wzroście zaległości, bo ja myślę, że tu jest pewne nieporozumienie. Tu nie chodzi, że wzrosła liczba oszustw podatkowych, tylko jakby zdiagnozowanych…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Wykrywalność.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

…na skutek określonych działalności służb skarbowych poszło więcej decyzji do wpłat… do opłaty tych zaległości, prawda? Natomiast nastąpił problem w tym, że niestety, ale z tych podatników, którzy mieli postawione decyzje, było z jakichś względów nie do uregulowania, czyli to byli ci zanikający podatnicy, oszuści, których się nie dało przechwycić. A więc tu z jednej strony mówimy o wzroście zaległości, ale na skutek tego monitorowania i zdiagnozowania większej liczby oszustw podatkowych. Czy tak to należy czytać?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy ja już państwu wcześniej starałam się wyjaśnić…

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Tak, tak.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…jak ja też to rozumiem, tak, i tutaj rzeczywiście, jeszcze raz powtórzę, że w wyniku zintensyfikowania określonych działań, a jakby te informacje płynące z poszczególnych pionów podatkowych wskazywały, że te działania zostały zintensyfikowane, nakierowane na określone obszary, udało się ustalić skalę, próbować ustalić skalę tego zjawiska. Ona rzeczywiście w wyniku dalszych działań, tak, wprowadzania określonych narzędzi, okazało się, że mamy do czynienia z większym zjawiskiem niż wcześniej. Ale ja uważam, że to był wynik właśnie tych działań. I, tak jak mówię, trzeba jakby dalej podejmować określone działania, żeby w tym zakresie coś poprawić. Bo jeżeli się okazało, że one są nieściągalne, bo nie ma z kogo ściągnąć, to wiadomo, że nie da się tego napełnić jakby innym źródłem. To był stwierdzony fakt i kwestia podejmowania dalszych działań, aby ten proceder minimalizować. Tylko oczywiście, skutki są widoczne w latach kolejnych, tak, to… i trzeba to monitorować, analizować, stosować te narzędzia prewencyjne.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Nie mam pytań.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję.

I pan poseł Pampuch, prosimy.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Dziękuję.

Pani dyrektor, proszę powiedzieć, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie jestem dyrektorem.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Proszę świadka, w takim razie, proszę powiedzieć, czy w okresie, którym zajmuje się Komisja, czyli lata 2008–2015, brała pani udział w jakichkolwiek pracach legislacyjnych, dotyczących zmian w podatku akcyzowym czy też podatku od towarów i usług.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

W pracach legislacyjnych związanych z tworzeniem przepisów, czyli pracach koncepcyjnych, pracach nad formułowaniem konkretnych przepisów, nie, dlatego że to należy do zadań Departamentu Podatku od Towarów i Usług, który jakby pełni rolę regulatora. Natomiast, jeśli chodzi w ogóle o sam proces legislacyjny w ministerstwie, gdzie mamy do czynienia z uzgodnieniami wewnętrznymi, takie projekty rozwiązań są kierowane do wszystkich komórek i na tym etapie wszystkie komórki się wypowiadają co do treści w zakresie swojej właściwości. I jeśli chodzi o przepisy związane z akurat VAT-em, to rzeczywiście w tym trybie takie projekty aktów prawnych przychodziły i były do niego przedstawiane stanowiska.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Czy pani bezpośrednio formułowała te stanowiska?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale jeśli chodzi o akcyzę, sobie nie przypominam, żeby w tym czasie coś było.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Ale czy pani… To rozumiem. W zakresie podatku od towarów i usług, czy te stanowiska, rozumiem, departamentu pani przygotowywała?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, one były przygotowywane przez nasz dwuosobowy zespół. To było opiniowanie przepisów co do tego, czy mamy jakieś uwagi w przedmiocie konkretnych propozycji legislacyjnych, czy też nie. Więcej dotyczyło rozporządzeń niż samych ustaw.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Rozumiem. Proszę powiedzieć, czy w takiej ustawie z 2008 r.…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

O, ja nie pracowałam wtedy.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Nie pracowała pani.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To panu nie powiem, bo wtedy nie trafiały do mnie ustawy… Znaczy one jak trafiają do departamentu danego, to nie zawsze do wszystkich komórek, raczej idą po kierunku, po właściwości, co by… czyli tak najbardziej merytorycznej, bym powiedziała. Natomiast, jeśli chodzi o okres ten do 2013 r., czyli kiedy nie zostałam oddelegowana do biura pełnomocnika, akurat przepisy podatkowe… ja ich nie procedowałam w takim…

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Tylko od 2013 r.?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

2013 r.… znaczy tak, tak można powiedzieć. To rzeczywiście, przychodziły.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Czy zna pani jakieś stanowiska, czy przygotowywała pani takie stanowiska, które były odmienne od tego, które były proponowane przez wydział prowadzący prace legislacyjne?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Powiem tak, akurat, jeśli chodzi o kwestie VAT-u, to nie przypominam sobie do końca, więcej przychodziło akurat… więcej dawaliśmy uwag w obszarze Ordynacji podatkowej i przepisów z tym związanych, chyba mniej w zakresie VAT, bo tak jak mówię, co do VAT-u, to było więcej rozporządzeń takich nawet, bym powiedziała, technicznych, dotyczących deklaracji, o takim między innymi…

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Rozumiem. Proszę jeszcze powiedzieć, na czym polegało zadanie Ministerstwa Finansów, rozumiem, również i pani w zakresie ochrony finansów publicznych, zadań związanych z ochroną finansów publicznych?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Akurat, jeśli chodzi tutaj o moje zadania, to była ta kwestia identyfikowania ewentualnych, potencjalnych zagrożeń, zjawisk, które mogłyby jakby wpływać na stabilność finansów publicznych w celu jakby… poprzez ich zidentyfikowanie, wskazywanie właśnie pełnomocnikowi rządu, jak poprzez właśnie tę trzecią formę poprawy, wpływu na poprawę finansów publicznych, czyli formę edukacyjną, informować obywateli, objaśniać pewne kwestie, tak żeby wskazywać, że takie zjawiska są naganne, jeśli można tak powiedzieć. Ale te ryzyka nie zawsze były związane z przestępstwami, tak jak mówię. To są inne ryzyka, niekoniecznie… niektóre nie muszą prowadzić do naruszeń przepisów, a mogą wpływać na obniżanie wpływów do budżetu.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

I, jak rozumiem, również ryzyka związane z przestępstwami czy też szeroko rozumianą również szarą strefą, to również pani zajmowała się ich identyfikacją, tak, w zakresie ochrony interesów finansowych?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, powiem tak. To było bardziej na zasadzie takich ewentualnie spostrzeżeń. Bo my nie mieliśmy jako wydział jakby możliwości dostępu do konkretnych danych, statystyk. Nasze zadania nie polegały na powielaniu zadań departamentów podatkowych, które jakby miały całe narzędzia do tego, żeby takie dane różne posiadać i je analizować. Zresztą to nie było jakby do końca nasze zadanie.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Jak rozumiem, żeby tak usystematyzować odpowiedź świadka, pani zadaniem była ochrona interesów finansowych państwa poprzez edukację?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak. To właśnie miało na tym polegać, czyli wskazywanie pewnych obszarów, które potencjalnie mogły stanowić zagrożenie w konsekwencji dla finansów, dla stabilności finansów publicznych i jakby zasygnalizowanie tych kwestii w tych materiałach edukacyjnych, w promowaniu pewnych zagadnień, które jakby miały na celu uświadomić społeczeństwo, że… Tak jak mówię, kwestie związane właśnie z tym PIT-em… znaczy, przepraszam, nie z PIT-em, tylko z paragonem, które… To jest właśnie jakby dobry przykład pokazujący, jak minimalizować te zagrożenia, bo rzeczywiście wykluczyć ich się całkowicie nie da.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

I jakie konkretne działania były podejmowane w tym okresie przez ministerstwo właśnie, żeby minimalizować to zagrożenie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale przez ministerstwo, czy przez pełnomocnika? Bo ja zajmowałam się obsługą pełnomocnika, tak, czyli…

Poseł Mirosław Pampuch (N):

No to przez pełnomocnika, dobrze, doprecyzujmy.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy tak, na pewno te duże przedsięwzięcie dotyczące reformy… znaczy dotyczące loterii paragonowej. Ale też, tak jak mówię, na przykład kwestie niezwiązane z podatkami, czyli reforma emerytalna, tak? I tutaj szeroko zakrojona akcja uświadamiająca obywatelom, czym jest odprowadzanie składek, jaki to ma wpływ do budżetu, w ogóle zasadność też oszczędzania, jak również zatrudnienia, tak, czyli jednak wyjścia z tej szarej strefy. Mówimy tu o pracy na czarno, tak, czyli kierowana do obywateli. Czyli to jeden na przykład był obszar.

Drugi obszar, tak jak wspominałam, to była kwestia wydatków socjalnych i ich roli w budżecie. To nie są tematy, rozumiem…

Poseł Mirosław Pampuch (N):

No, właśnie…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…które akurat państwa jako Komisję interesują, ale ja chciałam przedstawić, że te zagadnienia dotyczące ochrony finansów publicznych nie dotyczą tylko i wyłącznie podatków. To są jeszcze bardzo duże… bardzo dużo innych zagadnień, równie istotnych w zakresie ochrony zdrowia też, którymi zajmował się pełnomocnik. Więc to nie były tylko zadania nakierowane na podatki czy też na oszustwa, czyli tą bardzo kluczową, ale wąską stronę. Bo tak jak mówię, cała… wszystkie zagadnienia dotyczące też ułatwień dla podatników, tak? To też są zagadnienia, które miały służyć temu, żeby zachęcić na przykład podatników do zakładania działalności, do inicjatywy gospodarczej. Czyli jakby ten zakres tej wiedzy, która miała być przekazywana w zakresie tym, jak funkcjonują finanse publiczne, jak funkcjonuje budżet, jest bardzo szeroki.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Dobrze, dziękuję, to wszystko.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję.

Na tym zakończyliśmy pierwszą rundę pytań. Ja wiem, że niektórzy posłowie jeszcze mają troszkę pytań, więc może od razu płynnie przejdziemy do drugiej rundy.

Ja mam tylko jedno pytanie, jakby taka prośba, bo tu bardzo wiele już słów, pytań padło dotyczących prac tego zespołu do spraw zwiększenia efektywności i przeciwdziałaniu oszustwom podatkowym. tylko tak bardzo syntetycznie jakby świadek określiła swoją rolę na posiedzeniach tego zespołu. Czy ona była aktywna, czy były jakieś tematy, w których świadek coś prezentowała, czy tylko takimi była jakby oczami i uszami minister Leszczyny jako…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To drugie. To znaczy, proszę państwa, trudno też wypowiadać się w kwestiach, w których nie pracuje się, nie wykonuje się określonych zadań. Więc zresztą… Jakby dyskusja na zespołach przede wszystkim toczyła się między członkami, czyli sekretarzami, podsekretarzami stanu. Oczywiście wypowiadały się również osoby merytoryczne, czyli to byli dyrektorzy departamentów. Natomiast moja rola była bardziej taka bierna, jeśli można powiedzieć, z racji tego, że ja nie uczestniczyłam, tak jak już mówiłam… w ogóle biuro nie uczestniczyło, nie miało takich zadań związanych z uczestniczeniem aktywnym w pracach nad poszczególnymi rozwiązaniami legislacyjnymi.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

No i tylko… Jak potem wyglądało przekazywanie tych informacji? To znaczy, pani na przykład tak pokrótce przedstawiała wszystko, co było na tych spotkaniach, czy tylko jak się pojawiło coś, co mogłoby interesować was w waszych pracach, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja już wyjaśniałam państwu, bo już takie pytanie tutaj padło. Oczywiście, starałam się dosyć szczegółowo przedstawić przebieg posiedzenia, to, o czym była dyskusja, jaki był temat danego posiedzenia, jak również ewentualne ustalenia. Jak się na bieżąco przekazuje informacje, to ta pamięć jest zdecydowanie lepsza.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Jasne. Dobrze. To tyle ja.

Pan przewodniczący Smoliński, prosimy.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. W jednym z posiedzeń, to było 28 marca 2014 r., na którym pani była obecna, porządek obrad obejmował „Omówienie strategii działań zmierzających do poprawy ściągalności podatków oraz zwiększenie efektywności administracji podatkowej na lata 2014–2017”. I rekomendacja to jest tylko: „Podjęcie prac legislacyjnych dotyczących zmian stawek odsetek za zwłokę”.

Czy po dyskusji na temat poprawy ściągalności podatku to była jedyna rekomendacja, rozumiem, zawarta we wniosku?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja powiem…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ja pani to pokażę, natomiast bardzo enigmatyczny protokół zawiera dwa zdania, tak? To jest protokół z posiedzenia, w którym bierze udział dziewięć osób, kilku ministrów i są dwa zdania. Jeden to jest porządek obrad i drugie – rekomendacje. I ta rekomendacja składa się z następujących słów „Podjęcie prac legislacyjnych dotyczących zmian stawek odsetek za zwłokę”.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Panie pośle, nie powiem panu…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy to jest rzeczywiście tak, że z dyskusji tylko wynikło to?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…jaka była rekomendacja, bo tego nie pamiętam. Ja tylko mogę powiedzieć, czego może dotyczyć jakby to zagadnienie, bo…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ja pani przedstawię, żeby pani miała pewność…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To jest chyba… Był taki rzeczywiście dokument, który opisywał całą tę strategię. Wpisuje się ona w kierunki działań ministra finansów (przepraszam, muszę założyć okulary), ministra finansów na lata 2014–2017, tak…

Ściągalności podatków i zwiększenia administracji, tak…

Ja przypominam sobie, bo to był taki dokument dosyć obszerny i tam były przedstawione różne rozwiązania, które miały być podejmowane przez Ministerstwo Finansów właśnie w tym obszarze, czyli poprawy ściągalności podatków. Tam były proponowane pewne rozwiązania legislacyjne, ale nie tylko.

Mnie ten dokument interesował z punktu widzenia zadań, w które był włączony m. in. pełnomocnik rządu. Tam była też mowa o loterii paragonowej, tam była właśnie mowa o podejmowanych działaniach edukacyjnych. Z tego, co pamiętam…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale oprócz tego był jakiś inny dokument? Bo rekomendacja jest jedna, dotycząca tylko odsetek za zwłokę.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy nie, nie. Ale dlatego właśnie ja nie przypominam sobie. Na pewno w tym dokumencie mogły być też zawarte jakby zadania związane z tym obszarem, bo było ich

tam sporo. Dlatego nie przypominam sobie konkretnych ustaleń, ale mogę powiedzieć z perspektywy czasu, że…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale mnie chodzi o ten konkretny protokół. Jest protokół z 28 marca…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale ja mówię… Patrząc na rekomendacje w odniesieniu do tej strategii działań, to… mówię, że ta strategia działań to był dokument taki duży, opracowany. Zresztą na bazie niego chyba powstały kierunki działań Ministra Finansów w latach 2014–2017. I oczywiście, to zagadnienie też tam było uwzględnione. Natomiast nie wiem, dlaczego akurat tylko taka rekomendacja się znalazła. Bo, tak jak mówię, tam były omawiane, opisane i omawiane działania na ten okres lat 2014–2017. Ja mówię, z punktu widzenia moich działań…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Rozumiem, że były jakieś założenia, ale z tych założeń zarekomendowano tylko jedną rzecz.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja powiem państwu tak, z perspektywy czas nie zgodzę się z tym, bo np. chociażby loteria paragonowa była zrealizowana. Zagadnienia związane z edukacją w kierunku np. upowszechniania edukacji finansowej wśród młodzieży, studentów też były, bo się zrealizowało…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To chciałbym wrócić do tej loterii paragonowej.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Więc pewne zagadnienia regulacyjne, bo to dotyczyło też Ordynacji podatkowej, dotyczyło też administracji podatkowej. To wszystko…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To może kulisy w takim razie zespołu. Jest jakiś porządek obrad, jest rekomendacja. Oprócz tej rekomendacji jakieś inne działania były podejmowane poza rekomendacją?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja panu tylko mówię…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To, po co ta rekomendacja?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Panie pośle, ja tylko panu mówię…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani tam była, więc ja się pytam, dlaczego.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, ale to nie ja podejmowałam decyzje, bo tylko członkowie mogą, czyli ministrowie mogą podejmować decyzje. Tak mówiło zarządzenie. Ja tylko mówię, chciałam wyjaśnić, że patrząc na porządek obrad, te zagadnienia, które były podane, powinny obejmować kwestie, które de facto jakby wynikały z takiego dokumentu. I ten dokument… jeżeli mówimy o strategii działań zmierzających do ściągalności podatków, to mowa jest o różnych działaniach. Natomiast ja nie mogę teraz panu odpowiedzieć, dlaczego rekomendacja dotyczyła tylko tego jednego zagadnienia. Bo w perspektywie czasu…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale pani tam była…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie przypominam sobie, dlaczego dotyczyła tylko tej jednej kwestii. Bo tak, jak mówię…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale pani mówi, że się nie zgadza, bo pani coś więcej wie, to proszę mi powiedzieć, dlaczego jest…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy nie zgadza się… nie to, że więcej wiem, tylko…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…rekomendacja jednego działania.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie wiem, dlaczego jest akurat rekomendacja. Być może, że tylko uznano, że na tym etapie, ponieważ strategia dotyczy kilku lat, na najbliższym etapie zajmiemy się kwestią dotyczącą odsetek… w procesie legislacyjnym…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

W ogóle omawialiście ten dokument na tym posiedzeniu?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Zakładam, że był omawiany. Ja pamiętam treść tego dokumentu. Nie pamiętam dokładnie, co było szczegółowo omawiane. Bo mówię, z perspektywy czasu moja wiedza…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale jaka była zasada? To może pani kulisy ujawni. Jaka zasada była pracy zespołu?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Powiem tak, dokument był przygotowany i na to spotkanie przekazany. Ja również go dostałam.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To, kto ten dokument przygotował?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie pamiętam, kto go przygotował, bo ja go dostałam od sekretarza komisji. Był przygotowany i mówię panu, co w tym dokumencie było, bo on z punktu widzenia działań pełnomocnika… zadania jakby wpisywały się częściowo w zadania ministra finansów.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To, co oznaczało „rekomendacja"?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, akurat widocznie na tym etapie podjęcie jakichś dalszych działań w tym konkretnym obszarze, w tym jednym z tych, które były w tym dokumencie opisane, na ten moment najprawdopodobniej.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy to znaczy, że inne nie były rekomendowane?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Jeżeli mamy rekomendację odnoszącą się do jednego, to a contrario, ja tak przynajmniej… Natomiast to nie znaczy, że nie były realizowane punkty z tej strategii, bo fakty pokazują, że było wręcz odwrotnie, że większość z tych zagadnień była później procedowana na różnych etapach. Bo to nie tylko są kwestie legislacyjne, ale również inne działania prowadzone przez ministra finansów.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale ja w innych protokołach nie znalazłem rekomendacji do innych działań. To, na jakiej zasadzie, po co ten zespół działał, skoro żeście robili rzeczy poza rekomendacjami?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, ja powiem tak może, co do zasady kwestia dotycząca tego, czego miało dotyczyć posiedzenie, jakich zagadnień, to nie ja o tym decydowałam. Poza tym, tak jak mówię każde posiedzenie dotyczyło innych kwestii na dany moment aktualnych. W tym momencie może akurat ta kwestia była aktualna i na niej się skupiono. Natomiast

to nie znaczy… A następne zagadnienie… Nie wszystko, panie pośle, musiało być omawiane na tym zespole. Może pewne kwestie, wystarczyło, że były omawiane między poszczególnymi departamentami, może na kierownictwie. Ja tego nie wiem. Natomiast z perspektywy czasu widać, że z tej strategii bardzo wiele zadań było zrealizowanych w praktyce.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale pani mówi, że pani pamięta…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Na przykładzie mówię panu chociażby o tej loterii paragonowej.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No dobrze, więc wracając do loterii. Jaki był miernik skuteczności tego działania związanego z loterią?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale tutaj już, z tego, co słyszałam, pan poseł Konwiński m.in. czytał, w 2017 r. na stronie ministerstwa było właśnie podsumowanie tej loterii. I o ile wskazane, że był niemierzalny – może tak dosłownie – ten wpływ tych środków z tytułu wydanych paragonów do budżetu, ale było widać zdecydowaną poprawę, i że tak powiem, ta loteria i ta promocja, i ta edukacja w tym zakresie odniosły…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale zdecydowaną poprawę w jakim mierniku? Żeby coś poprawić, to trzeba mieć jakiś stan, żeby wiedzieć, co się zmieniło.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, tylko że… Panie pośle, ja już tłumaczyłam wielokrotnie, że ja nad loterią paragonową nie pracowałam. Nie zajmowałam się loterią paragonową, więc nie mogę panu…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale przecież pani pracowała z panią minister.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale tym obszarem zajmował się inny wydział. Kwestia dotycząca loterii, strategii i w ogóle pomysłu przygotowania tego wyboru firmy, która przygotowała jakby od strony informatycznej… Nie wiem, to akurat nie były zagadnienia, którymi mój zespół się zajmował, dwuosobowy.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A szczegóły pracy zespołu pani jeszcze jakby mogła przypomnieć? Edukacja, to wiemy, tak…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Mówiłam, że zespół zajmował się identyfikacją ryzyk, czyli…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…tych zagrożeń, takich potencjalnych, które mogły mieć wpływ w przyszłości na finanse publiczne i jakby…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, to…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…te ryzyka… jakby po to staraliśmy się zdiagnozować, wskazać w kontekście…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No to niech pani powie, jakie ryzyka pani zdiagnozowała?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Już właśnie państwu mówiłam, że na przykład pracowaliśmy akurat nie w obszarze podatków, bo podatki nie były jakby zakresem działań pani minister. Ale tłumaczyłam, że na przykład w kwestii dotyczącej… robiliśmy takie analizy dotyczące ryzyk związanych na przykład z wydatkowaniem środków na cele socjalne. Jakie zagrożenie wiąże się… ponieważ jakby miał też temu służyć w późniejszym okresie przygotowany – tylko w porozumieniu z ministerstwem pracy – przegląd wydatków, czyli wskazanie na określone jakby ryzyka i podjęcie w tym zakresie współpracy z ministerstwem pracy. Były kwestie związane na przykład z określeniem potencjalnych jakichś ryzyk związanych z reakcją społeczeństwa na reformę emerytalną. Jakby takie… Staraliśmy się zdiagnozować potencjalne ryzyka po to, żeby…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To jak pani zdiagnozowała to ryzyko…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…reakcji społeczeństwa na reformę emerytalną?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie ryzyko reakcji społeczeństwa, tylko…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, tak pani powiedziała.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, polegało to na tym, że były na przykład robione ankiety dotyczące obaw społecznych związanych z wdrożeniem nowych rozwiązań i na bazie jakby tych ankiet, tych obaw, które przedstawiali respondenci, były następnie przygotowywane… jakby odpowiednia… już przez ten drugi wydział, odpowiednia polityka informacyjna dotycząca, na jakie kwestie zwrócić obywatelom uwagę…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, to gdzie tu zagrożenie dla finansów publicznych?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, chociażby w kontekście takim, żeby wskazać, że nowe rozwiązania – tylko że to akurat nie dotyczy państwa działań, nie wiem, jak szeroko mam na ten temat mówić – jak skuteczne jest na przykład i ważne późniejsze odchodzenie na emeryturę. Przecież tam chodziło o kwestie też wiekowe, czy w ogóle kwestie zatrudnienia.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, ale w zakresie późniejszego przechodzenia Sejm zdecydował…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No tak, ale, proszę państwa…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…pracujesz dłużej i koniec. No, to co tu edukować?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…ale przecież wiadomym… Ale, proszę państwa, nie do końca, bo jeżeli mówimy o tym, aby zwiększać zatrudnienie, aby przedłużyć okres przechodzenia na emeryturę, mówimy o większych wpływach do budżetu, no, ma to swoje oddziaływanie w perspektywie lat. Więc to nie…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale pani miała diagnozować zagrożenia dla budżetu, tak? No to… co, to nie podatki, tylko emerytura była zagrożeniem?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale to są… to nie były zagrożenia liczbowe, proszę państwa, tylko jakie mogą się pojawić, czyli to, że na przykład ludzie jednak nie będą chętni do tego, żeby przechodzić w późniejszym wieku na emeryturę. Chodziło o to, żeby po prostu te ryzyka były bardziej o charakterze społecznym wskazywane.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Ale, przepraszam, nie rozumiem. Jak można było nie przechodzić na emeryturę?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale chodzi, proszę państwa…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Nie rozumiem tego. Gdzie tu zagrożenie dla finansów publicznych?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…cała kwestia dotyczyła przechodzenia na emeryturę w okresie 67 lat, tak, tam był… więc każdy rok jest kluczowy. I jakby w tym kierunku szła ta informacja w zakresie tej edukacji, czyli jakby poszerzania wiedzy co do tego, co niesie ten nowy system emerytalny, na ile jest korzystny, żeby zachęcał też ludzi do oszczędzania…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Czyli pani pełnomocnik sprawami podatkowymi w ogóle się nie zajmowała?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
W ograniczonym zakresie. I jeżeli to miała być… Ja cały czas staram się państwu to wytłumaczyć. Jeżeli chodzi o podatki, to bardziej to była edukacja nakierowana na… w kontekście budżetu, na to, że…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Ale były podatki w zakresie?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
No, były podatki, ale…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
To kto zajmował się zagrożeniami w zakresie podatków? Jeżeli nie pani, to…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
No, my, tylko, tak jak…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
…inny zespół?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…tylko, tak jak mówię, to nie było… to nie dotyczyło takich ryzyk, bo te ryzyka określały też i diagnozowały departamenty podatkowe przede wszystkim. Więc trudno tutaj mówić o dublowaniu, powielaniu pewnych zagadnień, tym bardziej, że my też nie mieliśmy narzędzi w tym zakresie. Dwuosobowy zespół, no, trudno, żeby był równoważny departamentom, które składały się z kilkudziesięciu osób, kilkuset, cały aparat skarbowy.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
No, ale te wszystkie zagrożenia powinny do pełnomocnika spływać, tak? To one wpływały, przekazywano pełnomocnikowi te wszystkie zagrożenia, czy nigdy się wszystkimi zagrożeniami nikt nie zajmował?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale to… Bo ja nie do końca rozumiem…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Zagrożenia dla finansów publicznych, tak? Pani powiedziała, że pani miała diagnozować…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale to nie polegało na tym, że…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
…zjawiska zagrażające finansom publicznym.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
…my byliśmy jakimś zespołem analitycznym, no, to nie w tym zakresie.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Ale sami…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Oczywiście, no, chociażby taka praca…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Przepraszam.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Ale pani sobie przeczy, bo pani mówi, że nie miała pani żadnych narzędzi. To jakie analizy mogła pani prowadzić, jeżeli pani nie miała narzędzi?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Proszę państwa, chociażby takie analizy o charakterze bardziej płynące z informacji ogólnie dostępnych, bardziej nacechowane na oddziaływanie później na społeczeństwo, tak? Ponieważ, tak jak już mówiłam, w obszarze stricte związanym z podatkami zajmowały się służby podatkowe i departamenty podatkowe legislacyjne.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
No, ale to przepraszam, jeżeli bez żadnych narzędzi, to bardziej to idzie w kierunku propagandy, a nie…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Nie, proszę pana, dlatego że były na przykład…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
…ekonomii czy finansów.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ja powiem państwu tak. Tylko to znowu jest jakby zagadnienie nie do końca związane z działaniami państwa Komisji, ale między innymi takim narzędziem, zdiagnozowaniem takich ryzyk były badania, które były prowadzone. I takim badaniem było badanie profilu podatnika. Ono bardziej było nastawione na ustalenie, jaka powinna być poprawa obsługi podatnika, jak ten podatnik jest widziany, rozumiany, ten uczciwy podatnik, tak…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Ale czemu pani mówi, że nie jest zadaniem Komisji? Komisja ma za zadanie zająć się najistotniejszym elementem dochodów państwa, jakim jest podatek VAT i akcyza.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Tak, ja rozumiem, ale państwo mówią o oszustwach.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Przecież to jest połowa, co najmniej połowa wszystkich dochodów, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Ale, ja rozumiem, ale państwo mówią o oszustwach.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Pani mówi, że to nie jest ważne.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:
Natomiast jakby zadania, które dotyczyły naszej komórki, nie były nakierowane na szukanie właśnie… znaczy na badanie tego obszaru. Natomiast one bardziej były nakierowane… tak jak mówię, chociażby ten profil podatnika, który notabene był…

jakby był zainicjowany przez inny zespół, nie zespół, w skład którego… w którym ja uczestniczyłam. Na przykład, jeśli chodzi o te badania społeczne, bo to były badania społeczne, był przez nas monitorowany, wstępnie opracowany i on jakby służył następnie ewentualnemu wykorzystaniu w pracach legislacyjnych przez na przykład, tworzeniu różnych regulacji, ale bardziej to były zagadnienia, które mogły być pomocne, te ustalenia, te wyniki tych badań, dla administracji podatkowej czy dla tworzenia wtedy nowych przepisów w zakresie Ordynacji podatkowej, bo przecież działała ta komisja kodyfikacji prawa…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale profil podatnika to właśnie wyście ustalili, że to są ci znikający podatnicy?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie, nie, to nie nasza była rola. Tak że cały czas powtarzam, my tutaj wskazaliśmy i staraliśmy się wskazać profil podatnika, tego jakby uczciwego podatnika, czyli wskazać, jakie, poprzez te badania, przedstawić jakie ewentualnie… co należy poprawić, gdzie, jak respondenci oceniają na przykład obecny system administracyjny w zakresie ściągalności podatków…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak. Jakie były skutki waszych działań, rozwiązania konkretne i skutki?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Panie pośle, to badanie było przekazane, bo ono było zakończone na przełomie 2014–2015 r., ono było w pierwszej połowie roku, tam jeszcze taka ekspertyza była realizowana, było przedstawione wszystkim członkom kierownictwa w celu wykorzystania do dalszych działań legislacyjnych między innymi, jak również Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego. Natomiast, na ile te zespoły skorzystały z tych badań, przeprowadzonych tych badań społecznych, to mi już trudno ocenić.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A kto te badania robił, kto ten… raport, tak, jakoś tam powstał?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, to był raport, był on zrobiony przez Instytut Nauk Społeczno-Ekonomicznych. On był wybrany w drodze zamówień publicznych. Kwestia dotycząca samego przeprowadzenia badania była na tym innym zespole do spraw poprawy jakości obsługi podatnika prezentowana. Cały ten profil badawczy, jak on ma wyglądać, podjęte były – z tego, co wiem – decyzje dotyczące jego zakresu. No i jakby zlecono biuru, żeby przeprowadził… jakby nadzorował przeprowadzenie tego badania.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ile tych zespołów było? Bo tu pani ma zespół… bo był zespół poprawy jakości podatnika…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Obsługi podatnika, tak, był taki… Znaczy panie pośle…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…obsługi podatnika, jakości podatnika i jeszcze jakiegoś zespołu.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, nie. Poprawy jakości obsługi podatnika, tak on się nazywał. Natomiast w ministerstwie tworzy się różne zespoły robocze, czasowe, stałe, do realizacji określonych zadań. No, był też taki zespół powołany, tylko on zajmował się właśnie tymi zagadnieniami związanymi z poprawą obsługi podatnika i poprawy jakości funkcjonowania administracji podatkowej. No, czyli jakby te były… tam omawiane były kwestie dotyczące właśnie przepisów z zakresu administracji podatkowej, Ordynacji podatkowej.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Raport, o którym pani mówi, do kogo trafił?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Już mówiłam, przekazany został przez pełnomocnika rządu do wszystkich członków kierownictwa Ministerstwa Finansów, jak również do tej komisji kodyfikacyjnej.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jaki był efekt tego raportu, wdrożenie jakieś…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy tego to ja już panu nie powiem, bo to trafiło… to zostało wysłane w pierwszym kwartale 2015 r. Na ile pewne rozwiązania zostały przyjęte, to już mi trudno tutaj o tym mówić. Czy się w ogóle udało, że tak powiem, ten…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, ale może… jeżeli trudno, ale może pani z trudnością jednak powie, tak, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale to znaczy, czy ktoś wykorzystał te… Znaczy patrząc z perspektywy czasu, nie wiem, na ile te badania akurat zostały wzięte pod uwagę, ale tam przede wszystkim był też położony nacisk, co w tej chwili też i widzimy, na zwiększoną elektronizację kontaktu podatnika z administracją podatkową. To na jakby… jeśli chodzi o relację podatnik – administracja podatkowa.

Ale tam były też różne kwestie dotyczące… ten wywiad, który był przeprowadzany, on również był przeprowadzany z przedstawicielami aparatu skarbowego. I też jakby ten dokument prezentował ocenę stanu administracji podatkowej i ewentualną potrzebę wprowadzenia określonych narzędzi.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jakie były efekty tej elektronizacji, tak, chociażby? Czy pani może coś powiedzieć?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, na pewno… znaczy te zagadnienia, które tam były, o które byli pytani podatnicy, to była kwestia właśnie rozliczania się w zakresie PIT-u, CIT-u, tak, może mniej VAT-u, ale w ogóle bieżąca obsługa, kontakt podatnika z organem administracji podatkowej. To na to były nastawione…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A były tam jakieś rozwiązania dotyczące jednolitego pliku kontrolnego, Centralnego Rejestru Faktur?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, to były ogólne… że wtedy… na pewno jakieś pytania dotyczące jednolitego pliku kontrolnego padały, z tym że na tym etapie to była jeszcze jakby nowa informacja, bardziej było jakby to skierowane w kontekście w ogóle tego rozliczania się i kontaktu elektronicznego w całości, tak? Czyli żeby…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale czy w marcu 2015 r. to nie było jeszcze rozwiązania związanego z JPK?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, chodzi mi o to, że nie weszły przepisy. Nie wszyscy przedsiębiorcy mogli mieć taką wiedzę w tym zakresie. Jeśli… Ponieważ jakby respondenci, którzy zostali wzięci do próby, to byli przedstawiciele zarówno dużych przedsiębiorstw, małych, średnich i małych, tak? Więc jakby w zależności od tego, jakiej wielkości był respondent, z jakiego przedsiębiorstwa, ta wiedza była zróżnicowana. Czym mniejszy przedsiębiorca, tym ta wiedza była bardziej ograniczona co do tego, jak w ogóle funkcjonują podatki, jakie są rozwiązania proponowane. Tutaj jakby pokazało to badanie, że jednak najmniej wiedzy w zakresie podatków występuje wśród tych małych przedsiębiorców.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy pani już nie… czy pani, czy też pełnomocnik, monitorował wdrażanie tego raportu w życie, czy to było tylko przekazanie i koniec działań?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, on był przekazany, to było przekazanie jako narzędzie takie, no, dodatkowe narzędzie, które miałoby ewentualnie wspomagać proces legislacyjny, czyli wskazywać kierunki, na jakie zwraca uwagę chociażby społeczeństwo, tak, potrzeby. Pytanie, na ile one zostały, w jakim zakresie uwzględnione, być może one były jednym z elementów, które jakby były już wcześniej brane pod uwagę, natomiast… Bo przecież też są… różne były ukierunkowane inne badania prowadzone przez poszczególne piony podatkowe.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, ale pani miała zadanie zdiagnozować zagrożenie finansów publicznych. To to polegało na tym, że…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy nie, powiem tak, akurat jeśli chodzi o ten obszar, to było jakby zadanie, które zostało przez nas realizowane dodatkowe zadanie zlecone w kwestii dotyczącej tego badania.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, dobrze, dodatkowe. I chce pani powiedzieć, że sposobem walki to było spełnienie oczekiwań społecznych? Jakie były oczekiwania społeczne?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, proszę państwa, te oczekiwania wpisywały się trochę w politykę, w kwestii dotyczącej zwiększenia elektronizacji, zwiększenia przejrzystości tej transparentności działalności przedsiębiorstw w kontekście lepszej komunikacji z administracją podatkową. To jest również wskazane narzędzie przez administrację podatkową, tak, aby lepiej… aby mieć bieżące informacje o podatniku, o przedsiębiorcy. To są moim zdaniem jakby wskazówki, które, które jakby znalazły swoje też odzwierciedlenie w rozwiązaniach, chociażby w Ordynacji podatkowej czy w…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale ciągle nie widzę tutaj zagrożenia dla finansów i sposobu rozwiązania tego.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale, proszę państwa, zagrożenia to nie jest, że coś się musi wydarzyć, tak, to są pewne zjawiska, które mogę…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale ja myślę o tym, co się wydarzało. Wydarzało się, że były oszustwa na ogromną skalę…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale ryzyka to jest coś, co może nastąpić, a niekoniecznie musi, my o tym mówimy, bo chyba nie do końca się rozumiemy. Natomiast pan mi mówi o rzeczach, które miały miejsce. Ja mówię, co mogłoby ewentualnie się zdiagnozować, jakie mogłyby nastąpić ewentualnie zagrożenia, co nie znaczy, że one się pojawiły. Po to była właśnie jakby próba zidentyfikowania pewnych zjawisk, aby poprzez odpowiednią edukację o tych… pewne zjawiska starać się minimalizować, żeby one nie wystąpiły, bo…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, rozumiem, że mieliście się zajmować zjawiskami, których nie ma, a które mogą wystąpić…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No bo, my nie…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…ale np. zjawisko wzrostu przestępczości, tak, to jest zjawisko, które może nastąpić.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale to nie było nasze zadanie. Ja już… panie pośle, ja już wyraźnie wskazywałam, że kwestie dotyczące oszustw podatkowych nie były przedmiotem naszych działań. To było zadanie dotyczące… które realizowały departamenty kierunkowe.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No, dobrze, ale to edukacja też powinna się tym zajmować, tak? Skąd te informacje wpływały?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ale to pan, panie pośle, to pan tak uważa. Natomiast był określony kierunek działań założony przez pełnomocnika. Zresztą ja odsyłam do informacji o działalności pełnomocnika rządu, które były rokrocznie przekazywane do kancelarii premiera, bo takie zadanie miał pełnomocnik, i one dokładnie opisywały zakres działań i zrealizowanych przedsięwzięć przez pełnomocnika rządu.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze.

No, pani tak ogólnie opowiada… trochę takie, muszę przyznać, że dla mnie…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, ja wiem, że edukacja finansowa to jest taki miękki obszar.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale może coś ze szczegółów, czy pani pamięta dyskusję na jednym z posiedzeń w 2014 r., kiedy była mowa o kaucji gwarancyjnej i odpowiedzialności solidarnej, kiedy mówiono o tym, że trzeba zwiększyć kwotę kaucji gwarancyjnej? Była pani na tym posiedzeniu? Czy pamięta pani taka dyskusję?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

No, ja już powiedziałam, że jeśli chodzi akurat o to zagadnienie, to tak nie przypominam sobie dokładnie tego posiedzenia. Natomiast, na tyle, co sobie w ogóle o kaucji gwarancyjnej przypominam, to pamiętam, że tam były jakieś proponowane różne warianty tej kaucji, tak, różne rozwiązania, które ewentualnie może być bardziej skuteczne, które mniej. Co do szczegółów nie powiem, bo nie pamiętam.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A o solidarnej odpowiedzialności w ogóle była mowa na zespole?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, o solidarnej odpowiedzialności już wspominałam, że była poruszana ta kwestia przy omawianiu tych wrażliwych branż, czyli tam, gdzie była kwestia podejmowania… znaczy zastanawiania się nad tym, czy odwrócone obciążenie, tak, czy na odwrócony VAT jest ten… no, to była również… ale to było inne posiedzenie.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No tak, wprowadzono rozwiązanie, wprowadzono solidarną odpowiedzialność. Pani…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, nie wiem, czy… Na tym posiedzeniu, nie przypominam sobie, żeby zapadły decyzje takie o tym, gdzie i co wprowadzić, tylko były omawiane, bo, tak jak mówię, była notatka w tym zakresie, która jakby wskazywała na pewne obszary, które mogłyby… do których można zastosować…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Była pani na posiedzeniu, tu akurat jest jedna z rekomendacji, tak?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

„Podwyższenie wartości minimalnej i maksymalnej kaucji gwarancyjnej dla paliw”, tak? Czy to wynikało z faktu, że zorientowano się, że ta lista tych, którzy kaucję wpłacili, to w zasadzie bardziej jest lista oszustów niż uczciwych podatników? Była taka dyskusja?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy ja, panie pośle, ja sobie nie przypominam takiej dyskusji. Nie będę tutaj mówić o rzeczach, których nie pamiętam. Nie powiem panu, bo nie pamiętam tych szczegółów, o których pan poseł mówi.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję.

Czy pan przewodniczący Parda w tej rundzie? Nie ma.

Pan poseł Murdzek? Prosimy.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Chciałbym jeszcze dopytać z tego obszaru dotyczącego biegłych rewidentów. Czy pamięta pani jakiekolwiek prace, jakiekolwiek wytyczne, zalecenia, które były kierowane właśnie do biegłych rewidentów, żeby efektywność monitorowania tych sprawozdań, które oni firmowali, była zwiększona i ewentualnie, żeby wyłapywać skutecznie nieprawidłowości?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Wiem, że departament rachunkowości na stronie ministerstwa przedstawia różne interpretacje i wytyczne, natomiast one bardziej dotyczą samej rachunkowości i rewizji, czyli w tym obszarze to jest jego właściwość.

Jeśli chodzi o kwestie stricte VAT-owskie, to nie wydaje mi się, żeby akurat sam departament to robił. Być może były na stronach jakieś informacje, na które zwracały uwagę inne departamenty, czyli… ale nie wydaje mi się. Zasada jest mniej więcej taka, że każdy departament, jeżeli jakby wypowiada się w zakresie swojej właściwości, więc na tyle, co wiem, to wszelkie interpretacje i udzielanie informacji, które idą na stronę, bardziej związane z interpretacją tych przepisów systemowych.

Ja nie wykluczam, że mogły, mogą być oczywiście jakieś indywidualne… znaczy interpretacje, stanowiska – bo interpretacje to za dużo powiedziane – stanowiska departamentu, które mogą gdzieś w jakimś stopniu pokrywać się czy nawiązywać również do przepisów podatkowych. Ale na tyle, co sobie przypominam, to jeśli chodzi o taki jakby publiczny przekaz, to on ogranicza się do rewizji rachunkowości. Ale mówię, być może…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Na posiedzeniach…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy na posiedzeniach w ogóle rachunkowość nie była omawiana – to od razu mówię – zespołu. To tak te kwestie się…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ale na posiedzeniach Komisji „Przyjazne Państwo” kwestia pozycji, roli biegłych rewidentów i przepisów dotyczących ich pracy była przedmiotem przynajmniej jednego posiedzenia?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Tak, tylko ja nie mogę sobie teraz przypomnieć, w jakim kontekście, więc nie udzielę tutaj panu posłowi odpowiedzi, bo po prostu tego nie pamiętam, nie przypominam sobie.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy pamięta pani kwestie jakiegoś opiniowania czy jakiegokolwiek uczestnictwa państwa w tych staraniach derogacyjnych Polski w momencie, kiedy powstawał wniosek, jeśli chodzi o odwrócony VAT?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Ja sobie tego nie przypominam. Tak jak mówię, ja przez pewien czas też i w departamencie nie pracowałam, w tych latach 2008–2009, więc też nie mam wiedzy pełnej na ten temat, ale być może były jakieś prace, natomiast ja nad nimi osobiście nie pracowałam.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy informacje o towarach wrażliwych według pani wiedzy docierały do Polskiej Izby Biegłych Rewidentów? Czy nie ma pani wiedzy?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

To znaczy, proszę państwa, biegli rewidenci co do zasady mają obowiązek przechodzenia szkoleń obligatoryjnych, więc najprawdopodobniej w zakresie tych szkoleń taka tematyka w obszarze podatku mogła się pojawić, tak? Natomiast i samorząd jako taki przedstawia różne informacje, zagadnienia z różnych dziedzin, które mogą biegłych rewidentów dotyczyć. One również odnoszą się do podatków.

Natomiast, czy te 10 lat temu na stronie samorządu zawodowego biegłych rewidentów były takie informacje, to ja panu nie powiem, bo tego nie wiem. Natomiast tylko mówię, że jak najbardziej samorząd też dba o to, aby takie informacje biegli rewidenci odnośnie do podatków również posiadali, tak, czy też jest system szkoleń, informacji, różne biuletyny są opracowywane, udostępniane biegłym rewidentom w ramach wykonywanego przez nich zawodu.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czy ewentualnie ma pani wiedzę, gdzie czy kto z poziomu Ministerstwa Finansów mógł formułować właśnie jakieś takie wskazania, na co przy szkoleniach w takim całym procesie powoływania biegłych, wpisywania na listę, wykreślania z listy? Jak…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Panie pośle…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

…ten aspekt właśnie współpracy z biegłymi rewidentami, jeśli chodzi o oszustwa, o przestępczość… kto z Ministerstwa Finansów mógł taką funkcję podjąć, żeby tę grupę zawodową uaktywnić i pozyskać…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Panie pośle, panie…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

…jako sojuszników w walce z oszustwami?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

…pośle, zwracam uwagę, że od 2009 r. istnieje organ nadzoru publicznego. Minister finansów tylko swoje… jakby właściwość swoją ma w zakresie kształtowania przepisów, tworzenia jako regulator przepisów z zakresu rewizji finansowej, czyli dotyczącej zawodu biegłego rewidenta i działalności firm audytorskich.

Natomiast cały nadzór publiczny, czyli nadzór nad działalnością tej grupy zawodowej ma Komisja Nadzoru Audytowego, więc jeżeli mówimy o jakichkolwiek wytycznych, współpracy z innymi organami nadzoru, np. z KNF-em, z Komisją Nadzoru Finansowego, to tutaj już jakby te zadania czy działania są podejmowane w ramach funkcjonowania tego organu nadzoru.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

I ostatnie takie w zasadzie dopytanie do tych pytań kolegi. Trudno uchwycić po tych odpowiedziach, kto w ministerstwie zbierał informacje całościowo – czy to sam minister, czy któryś z wiceministrów – odnośnie do identyfikowanych zagrożeń właśnie dla budżetu państwa. Z odpowiedzi rozumiem, że państwo żeście zbierali część tych zagadnień, niekoniecznie te, które były związane z podatkami…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy to były zadania…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

…ale pytanie… pewnie wiedzę taką, kto zbierał całość zagrożeń dla budżetu państwa…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, w Ministerstwie Finansów jest Departament Budżetu Państwa, który jakby zajmuje się kwestiami związanymi z kształtowaniem budżetu, z przepisami dotyczącymi ustawy budżetowej, formułowania, więc jakby najbardziej właściwy, według mojej wiedzy, jest tutaj minister odpowiedzialny za ten pion.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

No, ale tam z kolei słyszeliśmy, że oni się koncentrowali bardziej na wydatkach, żeby tutaj bezpiecznie wydawać pieniądze, a…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Znaczy to ja państwu teraz tego nie powiem, natomiast ja tylko zwracam uwagę, że jakby ten zakres ryzyk, który był identyfikowany przez nasze biuro, dotyczył zadań pełnomocnika rządu. Więc jakby te zadania, które wynikały z odrębnego rozporządzenia i…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Ale miała pani wiedzę, że dokładacie się właśnie… czyli, że to, powiedzmy, co państwo żeście wypracowali, co mogło stanowić zagrożenia dla budżetu państwa, żeście przekazywali do departamentu budżetu, czy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, absolutnie, nie było takich wytycznych ani nie ma takich procedur w ministerstwie.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czyli przez domniemanie, że powinni się… ktoś tam powinien się…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, każdy… jakby każdy pion, każdy minister ma swoje zadania określone ściśle, tak, nawet w zarządzeniach i tego się trzymamy. Tak jest skonstruowana administracja i tak to funkcjonuje. Ja nie…

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

No tak, ale my…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Proszę państwa, może są podejmowane jakieś działania na posiedzeniach kierownictwa ministerstwa, ale to już jest najwyższy szczebel, tak? Ja nie mam wiedzy na ten temat.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Czyli według pani wiedzy…

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Być może taka procedura funkcjonuje, natomiast jakby ona jest… jeżeli, to jest podejmowana, może być na tym najwyższym szczeblu. Natomiast ja nie słyszałam, żeby na przykład były jakieś takie wytyczne w tym kierunku kierowane do mnie jako na przykład do pracownika. Nie mam takiej wiedzy na ten temat.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję.

Pana posła Konwińskiego nie ma z nami. Pani poseł Janowska w tej rundzie? Pani poseł Tokarska? Nie. Pan poseł Pampuch? Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zadać pytanie jakieś? Nie widzę.

Czy może świadek chciałaby jeszcze zabrać głos?

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej zgłoszeń.

Po sporządzeniu protokołu przesłuchania poinformujemy panią o terminie, w którym będzie pani mogła go podpisać. Na tym kończymy ten punkt porządku dziennego. Bardzo dziękuję za przybycie.

Świadek Agata Suskiewicz-Jach:

Dziękuję również.

Przewodniczący poseł Marcin Horała (PiS):

Czy jeszcze państwo posłowie mają jakieś wnioski na tym posiedzeniu? Nie widzę.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny, ale zanim zamknę posiedzenie, mamy godzinę 11:57, czyli zapraszam na posiedzenie zamknięte państwa posłów na godz. 12:30.

Zamykam posiedzenie.